



Brazauskas ujawnił swoich przyszłych ministrów

„Słowo za prezydentem

Wczoraj prezydent Litwy Valdas Adamkus zatwierdził 72-letniego lidera socjaldemokratów Algirdasa Brazauskasa na stanowisku szefa rządu. Z kolei Brazauskas, który będzie zajmował ten urząd drugą kadencję z rządu, ujawnił skład swego nowego gabinetu. Jak i obawiano się, wśród kandydatów na ministrów jest kilku kontrowersyjnych polityków.

Wbrew wyrazistym sygnałom z pałacu prezydenckiego, że głowa państwa Valdas Adamkus nie zaakceptuje niektórych kontrowersyjnych kandydatów na ministrów, Algirdas Brazauskas wczoraj przedstawił te osoby jako oficjalnych kandydatów na ministrów. Koalicyjny rząd socjaldemokratów, socjalliberałów, Partii Pracy i Związku Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji będzie składał się z 13 ministrów. Swe dotychczasowe stanowiska zachowają ministrowie — finansów, komunikacji, ochrony środowiska, spraw zagranicznych i opieki socjalnej: socjaldemokrata Audrius Butkevičius, Zigmantas Balčytis, Arūnas Kundrotas oraz socjalliberałowie Antanas Valionis i Vilija Blinkevičiūtė. Obecny wiceminister oświaty i nauki, socjaldemokrata Rimvidas Vaitkus ma zostać szefem tego resortu. Kandyda-



Wbrew sygnałom z pałacu prezydenckiego, że Valdas Adamkus nie zaakceptuje niektórych kontrowersyjnych kandydatów na ministrów, Algirdas Brazauskas wczoraj przedstawił te osoby jako oficjalnych kandydatów na ministrów

Fot. ELTA

tem na ministra gospodarki jest lider Partii Pracy milioner rosyjskiego pochodzenia Wiktor Uspaskich.

Przedstawiciele tej partii: były mer rejonu kiejdańskiego Viktoras Muntianas, docent wydziału prawa

Wileńskiego Uniwersytetu Gintautas Bužinskas, prorektor Kowieńskiej Akademii Medycznej Žilvinas Padaiga i śpiewak operowy również Rosjanin Władimir Prudnikow, odpowiednio pretendują na stanowiska ministrów — spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, ochrony zdrowia i kultury. Ministrem rolnictwa ma zostać lider Partii Chłopskiej, była premier Kazimiera Prunskienė.

Nieoficjalnie mówi się, że największe zastrzeżenia prezydent ma do Wiktora Uspaskicha, Viktorasa Muntianas i Rimantasa Vaitkusa. Uspaskich i Muntianas byli związani z handlem rosyjskim gazem. Podejrzewa się, że kiejdańska filia jednego z komercyjnych banków, gdy kierował nią Viktoras Muntianas, w przeszłości komunistyczny funkcjonariusz średniego szczebla, zajmowała się wątpliwymi transferami pieniędzy za rosyjski gaz. Później Muntianas został wiceprezydentem koncertu „Vikonda”, należącego do Wiktora Uspaskicha. Nazwisko wiceministra oświaty Rimantasa Vaitkusa wymienia się w związku ze skandalem, jaki wybuchł wokół rejestracji na Litwie jednej z rosyjskich wyższych uczelni. Twierdzi się, że Vaitkus podpisał podrobione dokumenty.

(Dokończenie na str. 2)

Dzisiaj orzeczenie sądu w kwestii wyborów prezydenta

Ukraina czeka na zwycięzcę



Mieszkańców Ukrainy oczekujących na wyrok Sądu Najwyższego czeka jeszcze jedna bezsenna noc

Fot. EPA-ELTA

Ukraiński Sąd Najwyższy poinformował wczoraj, że tego dnia nie ogłosi orzeczenia w sprawie kwestionowanych wyników wyborów prezydenckich.

Opozycja uważa, że władze dopuściły się sfałszowania wyborów,

a Centralna Komisja Wyborcza nie miała prawa ogłaszać wyników bez rozpatrzenia skarg od wyborców. Formalnie głosowanie wygrał premier Wiktor Janukowycz, pokonując opozycyjnego rywala Wiktora Juszczenkę.

(Dokończenie na str. 4)

Litwa — gospodarzem mistrzostw Europy w koszykówce

Podwójne zwycięstwo

Litwa będzie gospodarzem mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn w roku 2011. Taką decyzję podjęli uczestnicy konferencji komitetu wykonawczego FIBA, którzy w ubiegłą niedzielę obradowali w Tallinnie. Zdecydowali oni też, że mistrzostwa Starego Kontynentu w tej dyscyplinie sportu w roku 2007 odbędą się w Hiszpanii, a 2009 — w Polsce.

Początkowo wszystkie trzy kraje chciały, aby zawody o tytuł mistrza Europy w ich kraju odbyły się w roku 2007. Później Litwa swą kandydaturę przeniosła na rok 2011, czemu bez zastrzeżeń przytaknęła konferencja FIBA. Formalności związane z przekazaniem Litwie praw organizatora mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn w roku 2011 zostaną załatwione w styczniu roku przyszłego. W tym też miesiącu FIBA (Międzynarodowa Federacja Koszykówki) oraz LKF (Federacja Koszykówki Litwy) podpiszą oficjalne porozumienie

w sprawie przeprowadzenia mistrzostw kontynentu w naszym kraju.

Kierownicy federacji koszykarskich Polski i Hiszpanii odpowiednie porozumienia z FIBA podpisały już w niedzielę.

Zdaniem Władasa Garastasa, prezydenta LKF, Litwa jest pierwszym krajem z byłych sowieckich republik, któremu powierzono organizację zawodów sportowych tak wysokiej rangi. — To jest bardzo wysoka ocena Litwy, jako odpowiedzialnego i poważnego partnera — podkreślił Garastas. Prezydent LKF był zadowolony również z tego, że mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn w roku 2009 odbędą się w sąsiedniej Polsce. — Naszym wiernym kibicom nie trzeba będzie daleko jechać — dowcipnie zauważył były wieloletni trener kadry narodowej Litwy. To, że organizację mistrzostw Europy powierzono i Litwie i Polsce, Garastas określił jako „podwójne zwycięstwo”. Opr. Z. Z.

W NUMERZE

Kraj ————— **3**

Władza kołem się toczy

W samorządzie rejonu trockiego nastąpiła od dawna zapowiadana zmiana władzy. W ubiegły czwartek na posiedzeniu Rady Samorządu rejonu trockiego większość radnych wyraziła wotum nieufności wobec mera — socjaldemokrata Tadeusza Uźdela.

Praworządność ————— **5**

Ruszyło go sumienie

Na policję zatelefonował wikary poswolskiego kościoła i przyznał się do spowodowania wypadku. Okazało się, że Žydrūnas Jurkus na dodatek był pijany.

Kultura ————— **6**

Artyści z Krakowa w Wilnie

W Kościele św. Kazimierza w Wilnie w sobotę, 4 grudnia, o godzinie 18.30 odbędzie się Koncert Adwentowy. Wystąpią: znakomita polska śpiewaczka Elżbieta Towarnicka i organista Marek Stefański.

Stolica ————— **7**

Nie tylko rozrywka

Roczny efekt ekonomiczny powstającego w stolicy nowoczesnego kompleksu sportowego, rekreacyjnego i rozrywkowego — Wileńskiego Parku Rekreacyjnego — może wynieść około 76 mln litów.

Sport ————— **9**

Pierwszy w historii



Rosja pokonała Francję 3:2 w finałowym meczu o Puchar Federacji tenisistek.

Sentencja

Kto nie potrafi się uporać z jedną rzeczą, bez skutku podejmować się będzie innych.

MO TI (V w.p.n.e.)



Kalejdoskop aktualności

Więcej pieniędzy na podróże

Mieszkańcy Litwy organizatorom podróży turystycznych w ciągu pierwszego półrocza 2004 r. zapłacili około 85 mln Lt — o 72,4 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku.

Informuje o tym przegląd sytuacji socjalnej i ekonomicznej gospodarki litewskiej w ciągu 9 miesięcy 2004 r.

Kierowniczka kształtowania rynku „Omnituras” Irena Skirelytė powiedziała, że w tym roku wzrosła zarówno liczba podróżnych, jak też ilość wydawanych przez nich pieniędzy.

Ustawa o legalizacji samogonu — do archiwum

Sejmowy Komitet Ekonomiczny wczoraj tymczasowo zawiesił prowadzone już od kilku lat próby legalizacji produkcji domowej gorzałki na Litwie. Związana z tym poprawka została oddana do archiwum.

Taką decyzję komitet powziął po rozpatrzeniu nowelizacji ustawy o kontroli alkoholu, proponującej zezwolenie na produkcję domowych trunków tylko tym gospodarzom, których gospodarstwo jest zarejestrowane i którzy świadczą usługi w zakresie turystyki wiejskiej.

Pół na pół

Półowa objętych sondażem wyborców Litwy aprobeuje porozumienie lewicy z populistyczną Partią Pracy w sprawie sformowania rządu, o czym świadczą badania socjologiczne.

Zgodnie z sondażem, przeprowadzonym przez grupę analizy i badań rynkowych RAIT, na pytanie, czy socjaldemokraci i socjalliberalowie aprobeują porozumienie z Partią Pracy w sprawie utworzenia rządu, 27,9 proc. respondentów powiedziało, że całkowicie aprobeuje, 22,2 proc. raczej aprobeuje. Formującą rząd koalicję sceptycznie ocenia 42,6 proc. respondentów, w tym 24,5 proc. wyraża całkowitą dezaprobatę, a 18,1 proc. raczej nie aprobeuje tego porozumienia.

Auštrevičius wstąpił do partii

Były „numer jeden” listy Związku Liberałów i Centrum w wyborach do Sejmu Petras Auštrevičius w ubiegłym tygodniu złożył podanie w sprawie przystąpienia do partii.

„Chcę jako równoprawny członek uczestniczyć w działalności Związku Liberałów i Centrum, ale nie rezygnuję z celu połączenia prawy na Litwie” — powiedział parlamentarzysta Auštrevičius.

Dar od żon ambasadorów

Żony rezydujących na Litwie ambasadorów 70 tysięcy zebranych na cele dobroczynne litów jutro prześlą na potrzeby dzieci leczonych w klinikach — Wileńskiej Uniwersyteckiej w Santoryszkach oraz Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego.

Przedstawiciele międzynarodowej wspólnoty Wilna prześlą pieniądze podczas uroczystości świątecznej w ambasadzie austriackiej w Wilnie. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na remont jednej z sal oddziału onkohematologicznego Szpitala Dziecięcego w Santoryszkach oraz nabycie kilku łóżek dla oddziału intensywnej terapii Klinik Dziecięcych Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego.

Ultimatum dla Zuokasa

Nad Związkiem Liberałów i Centrum ciąży nie tylko pozostały po wyborach do Sejmu dług 1,2 mln Lt, ale też nieporozumienia wśród kierownictwa partyjnego, którego część liderowi liberalnych centrystów Artūrasowi Zuokasowi już stawia ultimatum.

W sobotę w siedzibie Związku Liberałów i Centrum Zuokas spotkał się ze swym zastępcą Kęstutisem Glaveckasem, członkiem zarządu partyjnego Gintarasem Steponavičiusem oraz liderem listy wyborczej liberalnych centrystów Petrasem Auštrevičiusem. Dla mera Wilna ta rozmowa nie była przyjemna chociażby z tego powodu, że uczestnicy spotkania postawili przed nim ultimatywne żądanie zrezygnowania z obowiązków przewodniczącego partii.

BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbynių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniczi, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guscza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Jubileusz 10-lecia — powód do oceny działalności

„Zacznijmy żyć po 60-tce, 70-tce”

Jubileusz 10-lecia Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wilnie (PUTW), który świętowano w sobotę w Domu Kultury Polskiej, zgromadził nie tylko liczną rzeszę jego słuchaczy, ale też wielu honorowych gości. Imprezę swą obecnością zaszczylicili: Ambasador RP Jerzy Bahr, Konsul Generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski, prezes ZG ZPL Michał Mackiewicz, przewodniczący Komitetu Łączności ze Społecznością Rady Samorządu m. Wilna Tadeusz Filipowicz, prezes „Macierzy Szkolnej” Józef Kwiatkowski i in.

Święto zainaugurował Ryszard Kuźmo, dyrektor PUTW i główny promotor powołania takiego rodzaju placówki w Wilnie. Przypomnił, jak przed 10 laty w listopadzie 1994 r. w Zarządzie Miejskim ZPL odbyło się założycielskie zebranie inicjatorów utworzenia w naszym mieście takiej placówki, w której emeryci, weterani pracy, inteligencja — ludzie w starszym wieku polskiej narodowości — mieliby możliwość oderwania się od szarej i jakże nieraz trudnej codzienności, by treściwie spędzać czas wśród swoich rówieśników.

Kierownicy PUTW podczas jubileuszu
Fot. Zbigniew Markowicz

„Nie da się wymienić ciekawych imprez, odczytów, wycieczek, zorganizowanych i przeprowadzonych w ciągu minionego dziesięciolecia, za które należy się niski ukłon Michałowi Runiewiczowi, właścicielowi spółki „Lietpolauto” — powiedział dyrektor Kuźmo, podkreślając, że w swej działalności PUTW wzoruje się na analogicznych placówkach w Polsce, których w kraju nad Wisłą jest 28.

Ambasador Jerzy Bahr z uznaniem mówił o ludziach Wileńszczyzny, w tym też słuchaczach uniwer-

sytetu, konsekwentnie zachowujących polskie myślenie, polskiego ducha, niezmiennie wiernych polskim tradycjom.

Konsul Generalny wraz z gratulacjami złożył na ręce dyrektora PUTW dyplom uznania za treściwe organizowanie czasu seniorów. Tadeusz Filipowicz przekazał na ręce dyrektora dyplom i słowa pozdrowienia od mera m. Wilna Zuokasa.

O poszczególnych aspektach działalności uniwersytetu opowiedział prezes zarządu PUTW mgr Wacław Bieleninik. Następnie życzenia, upominki i kwiaty złożyły Bronisława Siwicka, prezes PSML, Apolonia Skakowska, prezes Centrum Kultury Polskiej na Litwie oraz in.

Wśród słuchaczy uniwersytetu jest kilka miłośniczek pisania wierszy, które deklamowały swoje zwrotki. Najbardziej wymowny w tej sytuacji jest wiersz uzdolnionej poetki Jolanty Martynelis-Tumel pt. „Zacznijmy od początku”. Z braku miejsca zamieszczamy tylko pierwszą zwrotkę:

„Zacznijmy żyć po 60-tce, 70-tce itd.,
Bo na tym Bożym pięknym świecie
Jest wcale dobrze! Nie jest źle!
Bo życie sprawą jest morową.”

Jadwiga Podmostko

Czasowo zamknięto kościół pw. Wszystkich Świętych

Nabożeństwa w kinie

Wczoraj z powodu prac remontowych (instalowanie podgrzewanej podłogi) czasowo został zamknięty kościół pw. Wszystkich Świętych przy wileńskiej ulicy Rudnickiej 20.

W rozkładzie nabożeństw jednak nic się nie zmieniło. W zwykłe dni będą one odprawiane o godz. 17.00 w zakrystii (wejście z boku kościoła). W niedzielę natomiast o godz. 10.30 oraz 13.00 w aktualnym domu parafialnym, czyli w byłym kinie „Aušra” (wejście z podwórka). Będzie to kilka trudniejszych tygodni zarówno dla wiernych, jak i kapłanów, ale wszystkie sakramenty i usługi księży będą świadczyć w normalnym trybie. Można też będzie każdego dnia wieczorami, a w niedzielę w ciągu całego dnia w zakrystii, bądź domu parafialnym nabyć opłatki.

Zgodnie z planem, wszystkie prace remontowo-porządkowe mają być zakończone jeszcze przed świętami. Pracujący przy renowacji podłogi majstrowie obiecali, że wy-

Rozpoczęły się prace remontowe przy podgrzewaniu podłogi w kościele pw. Wszystkich Świętych
Fot. Zbigniew Markowicz

jątkowo się postarają, by podczas Pasterki wierni modlili się już

w ciepłej, przytulnej i czystej świątyni.

J. T.

Brazauskas ujawnił swoich przyszłych ministrów

Słowo za prezydentem

(Dokończenie ze str. 1)

Pewne kontrowersje może budzić również postać Gintautasa Bužinskasa, pretendującego do teki ministra sprawiedliwości. Już po pierwszej turze październikowych wyborów Bužinkas w wywiadzie dla białoruskiej agencji informacyjnej „BelaPAN” ostro skrytykował sankcje Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych przeciwko reżimowi prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki. Wcześniej w niewyjaśnio-

nych do końca okolicznościach opuścił on stanowisko w ministerstwie spraw zagranicznych. Przed kilkoma tygodniami prezydent i premier poprosili służby specjalne o zebranie informacji o kandydatach na ministrów. Zebrane informacje jak na razie nie zostały ujawnione opinii społecznej. Jednak jeszcze wcześniej Algirdas Brazauskas wydał kontrowersyjne oświadczenie, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za poszczególne ministrów. Jak twierdzi się

nieoficjalnie Brazauskas, najbardziej wytrawny litewski polityk, jeszcze wczoraj rano próbował zmusić partnerów z koalicji do wycofania niektórych kandydatów. Bez skutku. Już po spotkaniu z prezydentem desygnowany premier powiedział, że jeszcze nie wie, co będzie robił, jeżeli prezydent odrzuci niektórych kandydatów. Adamkus obieca osobiście spotkać się z każdym pretendentem do fotela ministerialnego.

Robert Mickiewicz

Zmiana kierownictwa w samorządzie rejonu trockiego

Władza kołem się toczy

W samorządzie rejonu trockiego nastąpiła od dawna zapowiadana zmiana władzy. W ubiegły czwartek na posiedzeniu Rady Samorządu rejonu trockiego większość obecnych tego dnia radnych wyraziła wotum nieufności wobec mera — socjaldemokraty Tadeusza Uźdela. 14 radnych — 4 przedstawiciele AWPL, 7 liberalnych centrystów oraz 3 socjalliberałów w otwartym głosowaniu — wypowiedziało się za zdymisjonowaniem mera. Na posiedzeniu było obecnych 23 z 25 radnych.

Jest to już druga zmiana władzy w rejonie trockim z udziałem Akcji Wyborczej Polaków na Litwie. W styczniu 2003 roku AWPL, socjaldemokraci oraz socjalliberałowie zainicjowali zmianę władzy w rejonie tuż przed wyborami samorządowymi, które odbyły się na wiosnę. Radni wyżej wymienionych partii zdymisjonowali wówczas centrystę Sauliusa Raščiauska oraz liberała Zenona Kuzborskiego. Partie — inicjatorki kardynalnych zmian — tuż po wyborach samorządowych połączyły się w koalicję i podzieliły sfery wpływów i kluczowe stanowiska w rejonie. Jednak tylko pierwszy rok pracy upłynął w miarę spokojnie. Od wiosny bieżącego roku zaczęto mówić o rozpadającej się koalicji, nieporozumieniach i prowadzonych pertraktacjach z partiami opozycyjnymi.

Zdymisjonowanie mera w rejonie trockim jest jednym z nielicznych, a być może nawet jedynym przypadkiem, gdy za wyrażeniem

wotum nieufności politykowi głosowano otwarcie. Zdymisjonowany mer Tadeusz Uźdel w rozmowie z „Kurierem” rozważał, że taki sposób głosowania był wybrany widocznie po to, aby partie tworzące nową koalicję były pewne co do intencji swych członków.

— Jestem przekonany, że gdyby głosowanie było tajne, to udałoby się powstrzymać rejon od kryzysu politycznego — konstatował Tadeusz Uźdel.

Rozpad wstrzymany przez wybory

Zdaniem Henryka Jankowskiego, prezesa AWPL rejonu trockiego, to nie polska partia, a właśnie socjaldemokraci jako pierwsi już na początku sierpnia br. rozpoczęli rozmowy o utworzeniu nowej koalicji z liberalnymi centrystami, posiadającymi 8 mandatów radnych. Posiedzenie Rady w sierpniu, na którym liberalni centryści i socjaldemokraci byli zgodni co do wszystkich omawianych wówczas pytań, było już prawie potwierdzeniem nowo powstałej koalicji. Zapowiadane jednak na wrzesień zmiany nie nastąpiły, najprawdopodobniej z powodu decyzji krajowego kierownictwa partii socjaldemokratów i socjalliberałów o starcie z jednej wspólnej listy w wyborach do Sejmu.

Tymczasem sprawy samorządu zaczęły ulegać poprawie. Po raz pierwszy od kilku lat wynagrodzenia pracownikom sektora budżetowego rejonu zostały wypłacone na czas,

zadłużenie rejonu zmniejszyło się o trzy miliony. Zostały uzgodnione terminy wpłat zadłużeń bankowych. W samorządzie niby ucichło, chociaż w kuluarach twierdzono, że konflikt partyjny pomiędzy socjaldemokratami i Nowym Związkiem nadal się pogłębia. To dlatego na sierpniowej Radzie wicemercem Henryk Jankowski i Henryk Jankowski byli zmuszeni do sprawozdania ze swej działalności, co było raczej nieoczekiwane, ponieważ sprawozdanie składa się na początku roku za ubiegły rok. Sprawozdania zostały wysłuchane, jednak do drastycznych posunięć nie doszło.

Gdzie dwóch się bije...

Liberalni centryści, odsunięci od władzy w poprzedniej kadencji, podpisując protokół o współpracy z socjaldemokratami nie przewidywali jednak współdziałania z nimi. Oficjalnym powodem niezadowolenia liberalnych centrystów ze współpracy z socjaldemokratami są niewyjaśnione powiązania członków partii socjaldemokratów z „głośnym” przetargiem na operatora śmieci i wydzierżawieniem oraz renowacją trockich sieci ciepłych.

— AWPL, posiadająca 6 mandatów, otrzymała propozycję utworzenia nowej koalicji we wrześniu. Zostaliśmy wierni swoim zobowiązaniom koalicyjnym wobec Nowego Związku. Mając razem z socjalliberałami 10 mandatów rozpoczęliśmy pertraktacje z liberalnymi centrystami — powiedział Henryk Jankowski.

Prezes AWPL rejonu trockiego nie ukrywa, że pertraktacje były niełatwe. Były pewne zastrzeżenia względem niektórych osób zgłoszonych na kandydatów na stanowiska dyrektora administracji i pierwszego wicemera.

— No i dlatego dziś mamy właśnie tych, a nie innych ludzi na najważniejszych stanowiskach w rejonie.

AWPL zachowała dwa swoje stanowiska — drugiego wicemera oraz wicedyrektora administracji samorządu rejonu trockiego. Socjalliberałowie otrzymali stanowisko mera, liberalni centryści — pierwszego wicemera oraz dyrektora administracji.

Powrót usuniętych przed dwoma laty

Obecnie siły polityczne w rejonie trockim wyglądają następująco.

Merem rejonu został wybrany młody polityk Vytautas Petkevičius, który do niedawna pełnił funkcję wicemera rejonu. Wicemerami zostali: Saulius Raščiauskas, liberalny centrysta, oraz prezes AWPL rejonu trockiego Henryk Jankowski. Dyrektorem administracji został wybrany Leonardas Karnila, do niedawna starosta Landwarowa, również przedstawiciel liberalnych centrystów. Zmiany koalicyjne najprawdopodobniej będą miały również wpływ na obsadzenie stanowisk w starostwach.

Zdymisjonowanie mera natychmiast wywołało kontratak partii zepchniętych do opozycji.

Socjaldemokrata, radny Albinas Zaleckas, przypomniał o milionowym zadłużeniu samorządu dla kierowanej przez niego spółki „Komunalinių įmonių kombinatas”. Również poszczególni prywatni przedsiębiorcy, którzy dotychczas mając zapewnienia poprzedniego mera cierpliwie czekali na zwrot długów samorządowych, teraz wyrazili zaniepokojenie obecną sytuacją. Swych pieniędzy zaczęła domagać się Sodra oraz Inspekcja Podatkowa.

Rada, podczas której zaszły radykalne zmiany, zdaniem zdymisjonowanego mera Tadeusza Uźdela, nie była prowadzona zgodnie ze wszystkimi wymaganiami.

— Chociaż 14 radnych głosowało przeciwko mnie, w myśl prawa obecnie w rejonie jest dwuwładza, ponieważ na początku głosowania nie ogłoszono, że będzie to głosowanie za konkretnie przygotowanym postanowieniem — twierdzi Tadeusz Uźdel, który zaznacza, że będzie zmuszony jeszcze raz zwołać Radę, podczas której nie będzie głosowania za czy też przeciwko merowi, jedynie za konkretnie sformułowanym postanowieniem o odsunięciu od władzy mera i dyrektora administracji wraz z informacjami o wysokości kompensat.

Tadeusz Uźdel tuż po Radzie zwolnił swój gabinet i oddał klucze od samochodu służbowego. Pieczęć gospodarza rejonu została na razie u niego, przekaze ją swemu następcy tuż po wykonaniu wszystkich potrzebnych formalności.

Alina Sobolewska

„Nie chcemy żyć, jak żyliśmy dotychczas”

Rudomino chce pomagać

W ubiegłą sobotę Stowarzyszenie „Centrum Wspólnoty Gminy Rudomińskiej” miało spotkanie z mieszkańcami osiedla. Członkowie zarządu Wspólnoty zaprezentowali opracowany przez siebie plan perspektywiczny rozwoju Rudomina. Szereg punktów planu spotykano oklaskami, o niektórych dyskutowano, czasem dość ostro.

Nikt nie wątpił, że w Rudominie przydałoby się więcej zieleni. Wiele domów opalanych jest węglem, a to, jak wiadomo, powietrza wcale nie oświeża. Wszyscy byli też zgod-

ni co do tego, że drogi osiedlowe pozostawiają wiele do życzenia. Stary asfalt wymaga remontu, większość ulic to żwirówki, a jest nawet kilka takich, które i żwirówkami, z powodu błota, nazwać byłoby trudno. Ambitnym zamiarem jest doprowadzenie do wszystkich części nader rozległego osiedla gazu, co rozwiązałoby od razu kilka problemów: zmniejszyłoby zanieczyszczenie dymowe, pomogłoby w ogrzewaniu pomieszczeń i załatwiłoby gorącą wodę. Samorząd rejonu wileńskiego ma w przyszłym roku dać na sporządzenie projektu gazyfikacji 150 tys. litów.

Plagą Rudomina są śmieci — wysypywane, gdzie komu tylko się podoba, często w okolicznych lasach. Ustawienie kontenerów przy domach byłoby najlepszym wyjściem, będzie to jednak kosztowało. Czy ludzie chętnie się zgodzą na dodatkowe wydatki? Będzie to zależało, czy Wspólnota potrafi ich do tego przekonać. Bez większych kłopotów dałoby się też załatwić dostawy ciepłej wody do bloków, miejscowa fabryka drobiu gotowa jest tego się podjąć, za odpowiednią opłatą, oczywiście.

Kilka punktów planu dotyczyło spraw kultury. Wspólnota podejmuje się opracowania, we współpracy z ośrodkiem kultury i obiema

szkołami, projektu ożywienia życia kulturalnego i sportowego. Akurat ten zamiar spotkał się z żywą aprobatą sali, wypełnionej zresztą szczelnie. 45 osób z osiedla i gminy przejdzie przeszkolenie obsługi komputera. Od wiosny zacznie się porządkowanie przyszkolnego stadionu. Wspólnota apeluje o 2-procentowe odpisy podatkowe na ten cel. Spodziewać się może życzliwego odzewu, bo już taki sposób pozyskiwania funduszy ze sporym powodzeniem stosowała.

Najwięcej emocji wśród zebranych wzbudziła sprawa rudomińskiego ryneczku. Część sali była zdecydowanie za jego przeniesieniem, uporządkowaniem statusu prawnego i dostosowaniem do wymogów higieniczno-sanitarnych. Inni, w większości na ryneczku tym handlujący, woleli, żeby wszystko zostało po staremu. Widocznie w obawie, że jeśli się jakieś zmiany zaczną, może dojść do jego zamknięcia, przynajmniej na jakiś czas. Zgodzono się w końcu, że jednym z rozwiązań mogłoby być również pozostawienie ryneczku na starym miejscu, ale pod warunkiem, że jego funkcjonowanie musi być ujęte w sztywne ramy odnośnych przepisów.

Kilkunastopunktowy plan



Podczas dyskusji na sali nie brakło emocji

przyjęty został przez jedną z występujących w dyskusji jako wyraz braku zaufania dla starosty. W sposób bardzo emocjonalny pani ta przedstawiła wielkie zasługi dla Rudomina starosty Tadeusza Kulakowskiego, który, jak stwierdziła, zdrowie kładzie, by ludziom żyło się lepiej. Oto i teraz leczy się w Drukiennikach. Jak się okazało, była to... małżonka pana starosty. Przedstawiciele Wspólnoty zapewnili, że mają nadzieję na życzliwą współpracę

w realizacji omawianego planu ze strony nie tylko mieszkańców, ale i przedstawicieli władz. Więcej głosów wysokiej oceny pracy starosty z sali nie było.

Przed oraz po dyskusji zebranych bawili uczniowie miejscowej szkoły muzycznej, zespoły „Rudomianka”, „Zgoda” i „Gija”. Wysoki poziom artystyczny ich występów dyskusji nie budził.

Jan Sienkiewicz
Fot. autor



Członek zarządu Wspólnoty Gminy Rudomińskiej Stanisław Kaczanowski prezentuje perspektywiczny plan rozwoju osiedla

Czy ukraiński kryzys zagrozi dostawom gazu?

Eksperci straszą Europę

Europa może w okresie Bożego Narodzenia stanąć w obliczu przerw w dopływie prądu lub podwyżki cen energii, jeśli zaostry się kryzys na Ukrainie, przez którą przebiega rurociąg z rosyjskim gazem — pisze w poniedziałek „The Daily Telegraph”, powołując się na opinie ekspertów.

„To zupełnie bezprecedensowa sytuacja” — powiedział cytowany przez dziennik ekspert od spraw gazu, Patrick Heren. Podkreślił, że obecnie mamy potencjalną rewolucję w kraju tranzytowym dostaw gazu do Europy. „Istnieje możliwość, że ktoś zakreśli kurki” — ocenił.

Ostrzeżenie mrozi krew w żyłach ponieważ — jak pisze „Daily Telegraph” — Wielka Brytania w ciągu dwóch lat stanie się zależna od dostaw gazu z importu, gdy zmniejszy się wydobycie na Morzu Północnym.

Okolo jednej trzeciej europejskiego gazu przychodzi przez Ukrainę. Przebiegającymi przez ten kraj rurociągami transportowane jest rocznie do Europy ponad 200 mld

metrów sześciennych gazu z Rosji i Azji Centralnej.

Nagle przerwanie dostaw odbiłoby się bezpośrednio na takich krajach jak Niemcy i Polska i podniosłoby ceny na rynku — podkreśla „Daily Telegraph”. Gazeta zaznacza, że obawy wzbudza również to, iż w sytuacji demonstracji i strajków, jakie ogarnęły Ukrainę, rurociągi mogłyby zostać wyłączone albo pozostawione niezabezpieczone i podatne na atak terrorystów.

Inny niepokojący scenariusz jest taki, że jeśli prozachodni kandydat Wiktor Juszczenko przejmie kontrolę nad państwem, Kreml może zdecydować o odcięciu dostaw gazu — ocenił na łamach dziennika analityk Stewart Grav.

Najgorszy z możliwych scenariuszy — ocenia „Daily Telegraph” — jest taki, że prorosyjscy secesjonści będą starali się zerwać z Kijowem i przyłączyć się do Moskwy, a droga ta może zaprowadzić do zbrojnego starcia, a nawet wojny domowej. Tego rodzaju konflikt przeciwstawiłby Rosję Zachodnią — pisze dziennik.

Białoruś i Ukraina po wyborach

Podobieństwa i różnice

Bez wątpienia najważniejszym zjawiskiem politycznym w regionie Europy Wschodniej w ostatnich dniach są wydarzenia na Ukrainie. Choć zima srogo spotkała nas jeszcze przed rozpoczęciem grudnia, w Kijowie wydaje się być wyjątkowo gorąco. 300-tysięczny tłum na głównym placu stolicy Ukrainy najwyraźniej wskazuje nam, że ludność Ukrainy, szczególnie Ukrainy Zachodniej, nie chce się więcej zgodzić z istniejącą rzeczywistością.

Największe zdziwienie wzbudza jednak fakt, że zupełnie niedawno, 17 października, podobnie niesprawiedliwa gra polityczna odbyła się na Białorusi. Nie zważając na to, iż według danych sztabu Juszczenki w czasie drugiej tury wyborów na Ukrainie było aż 11 tysięcy naruszeń, były to jednak wybory, choć i nie odpowiadające wymaganiom międzynarodowym. Natomiast dla aktu politycznego, który miał miejsce na Białorusi 17 października, trudno nawet nadać miano powszechnych, równych i bezpośrednio odbywających się wyborów.

Wybory według Łukaszenki

Na Białorusi członkowie komisji byli zmuszeni złożyć swoje podpisy na pustych aktach wyników wyborów jeszcze przed głosowaniem. Jeżeli wyobrażamy sobie sprawiedliwą kampanię wyborczą, to była to tendencyjna propaganda w telewizji i prasie białoruskiej w poparciu oficjalnych kandydatów Aleksandra Łukaszenki, bez wszelkiego dostępu do mediów kandydatom opozycji. Natomiast film o „faszysującej” opozycji Białorusi, wspieranej jakoby przez brudne pieniądze z Stanów, był wyświetlany „zaledwie” 18 razy przed wyborami, a także wyeliminowano 50 najbardziej wpływowych przedstawicieli opozycji z list kandydatów.

Mercedes za najlepszy wynik

A jeżeli już ktoś naprawdę uwierzył w sprawiedliwe i bezstronne wyniki „głosowania”, bez najmniejszych zarzutów sumienia można powiedzieć, że była to tylko niezbędna formalność, nie odzwierciedlająca rzeczywistości, a raczej wyścigi między okręgami o najlepszy wynik, który nie byłby zbyt sprzeczny z logiką. Warto było o co walczyć — przewodniczący komisji wyborczej okręgu z najlepszym wynikiem „za” otrzymał nowy Mercedes. Według danych litewskiego oddziału Gallupa różnice między oficjalnymi danymi i danymi badań exit-polls (badania

obywateli po wyjściu z lokali wyborczych) wynosiły 30-40 proc.

Niezawodny system stalinowski

Według słów lidera „Zjednoczonej Partii Obywatelskiej” Anatolego Labiedźki, po raz kolejny zastosowany został na Białorusi niezawodny system stalinowski — nieważne kto i na kogo głosuje, ważne, kto liczy. Na te i podobne tematy w czwartek, 25 listopada, podczas konferencji na temat „Demokracja na Białorusi” dzieliłi się swoimi uwagami liderzy partii opozycyjnych Białorusi: Nikołaj Statkiewicz — przedstawiciel socjaldemokratycznej partii „Narodnaja Hramada” — oraz już wspomniany Anatol Labiedźka.

Dlaczego w Mińsku spokojnie

Labiedźka, który tuż po „wyborach” był schwytywany przez milicję, zatrzymany i okrutnie pobity, na konferencję ze swoim towarzyszem Nikołajem Statkiewiczem przybył tuż z Kijowa, gdzie obaj przemawiali do tłumu w centrum stolicy.

Powstaje zatem pytanie: dlaczego tak głębokiego oburzenia doznaje niesprawiedliwość wyborcza na Ukrainie i nic podobnego nie dzieje się na ulicach Mińska tuż po wyborach na Białorusi, oprócz dwóch kilkudziesięcnych wieców, które były rozproszone przez milicję?

Spółeczeństwo nie chciało zgubnych zmian

Według słów Statkiewicza i Labiedźki, główną przyczyną były różne kierunki, którymi zmierzały Białoruś i Ukraina po rozpadzie Związku Radzieckiego. W społeczeństwie białoruskim nigdy tak naprawdę nie był odczuwany duch narodu okupowanego przez ZSRR. Białorusini raczej się czuli jego współtwórcą.

Najlepsze dla Białorusinów ostatnie lata przed rozpadem związku zostały zamienione „demokracją”. Słowo to dla wielu zaczęło się kojarzyć z wyrazami: chaos, korupcja, bezrobocie. Naturalnie więc, że społeczeństwo nie chciało zgubnych zmian i pragnęło powrotu. Stąd się zaczyna tak zwana epoka wodza Białorusi Aleksandra Łukaszenki.

Ukraina natomiast przeprowadziła reformy i prywatyzację, co pozwoliło odrodzić niezależne centra gospodarcze, na których czele stanęli klany oligarchiczne. Nie zważając na to, istniała między nimi konkurencja — zarówno gospodarcza jak i polityczna. Stąd dziś widzimy przejawy demokracji w społeczeństwie ukraińskim.

Dwie twarze białoruskiej opozycji

Na Białorusi natomiast system autorytarny zakorzenił się zbyt głęboko. Poczynając od roku 1994, kiedy to Łukaszenka doszedł do władzy, konsekwentnie niszczył przeciwną mu opozycję. Czyżby za ten okres nie zostało już dziś przeciwników reżimu? Przeciwnie, przybywa ich z każdym rokiem, tylko bardzo się różnią od opozycji ukraińskiej. Labiedźka twierdzi, że dziś na Białorusi istnieje dwa gatunki opozycji: „opozycja uliczna” oraz „opozycja kuchenna”, łącznie to dwie trzecie ludności kraju. Opozycja uliczna to znikoma, nieustraszona i radykalna część społeczeństwa, która już przyzwyczaiła się do aresztów, procesów sądowych. Pozostała część społeczeństwa po prostu się zmęczyła. Absolutna większość ludności na Białorusi jest zależna gospodarczo od reżimu. Każdy więc zatarg z władzami prowadzi do represji: zwolnienie z pracy, wypędzenie z uniwersytetu — w wypadku studenta. Według ostatniej ustawy prezydenta, za udział w wiecach grozi do trzech lat pozbawienia wolności. Większość Białorusinów rozumie dziś, że ryzykować już się nie oplaca.

Właśnie dlatego nie widzieliśmy pomarańczowego i pełnego nadziei Mińska po „cyрку politycznym” 17 października. Najlepiej sytuację, która dziś istnieje w sąsiednim państwie, charakteryzuje tragikomiczna scena na ekranach telewizji państwowej w roku 2004, która dziś na Białorusi przerosła już w dowcip. „Prawosławny ateista” Aleksandr Łukaszenka zjawia się na Wielkanoc w cerkwi Mińska, pop spotyka go ze słowami: „Chryśtus zmartwychwstał”. Łukaszenka przykłada rękę do serca i odpowiada — „Dziękuję!”. Za 10 lat rządów prezydent transformował się w swoiste „bożyszczko”.

Czy to już koniec?

Czy ludzie już stracili ostateczną nadzieję? I tak i nie. Białorusini są narodem bardzo spokojnym i wyprowadzić ich z równowagi jest nader trudnym zadaniem. Jedynym czynnikiem, który mógłby ludzi zmusić działać, to według opozycji — głęboki kryzys ekonomiczny, który musiałby nastąpić według logiki ekonomicznej i politycznej, uwzględniając to, co próbuje zrobić z gospodarką białoruską jej „gospodarz”. Tymczasem czekany już od 10 lat kryzys nie następuje z powodu prostej przyczyny — Rosja. Dzięki niej Białoruś wciąż otrzymuje taniej naftę i gaz i dzięki temu zachowuje wysoki poziom eksportu swej niejakościowej, ale taniej produkcji.

Edward Wickun

Dzisiaj orzeczenie sądu w kwestii wyborów prezydenta

Ukraina czeka na zwycięzcę



Opozycja skupiona wokół Wiktora Juszczenki zgadza się na powtórzenie drugiej tury
Fot. EPA-ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Sąd Najwyższy rozpoczął wczoraj rozpatrywanie skargi opozycji, która domaga się cofnięcia decyzji Centralnej Komisji Wyborczej, przyznającej zwycięstwo wyborcze Janukowyczowi.

Zdaniem obserwatorów, ostateczną decyzję Sądu trudno przewidzieć. Izba może zarówno ogłosić, że Janukowycz wygrał uczciwie, jak i — przyznając zwycięstwo Juszczenko — uznać za sfałszowane wybory w popierających go obwodach wschodnich. Może też uznać, że w wyborach 21 listopada nie ma zwycięzcy.

Minister obrony Ukrainy Ołeksandr Kuźmuk w wydanym wczoraj komunikacie oświadczył, że armia obroni „integralność terytorialną Ukrainy”. Potępił też apele separatystyczne, płynące ze

wschodu i południa kraju.

„Szczególnie niepokojące są apele o zmianę statusu administracyjnego i terytorialnego kraju” — czytamy w komunikacie.

„Armia ukraińska pozostanie gwarantem stabilności, suwerenności i integralności terytorialnej kraju.

Zasady polityki zewnętrznej i wewnętrznej mogą się zmieniać, lecz integralność terytorialna, granice powinny zostać niezmiennione” — zadeklarował generał Kuźmuk.

W niedzielę obradujący w Siewierodoniecku zjazd przedstawicieli regionów wschodnioukraińskich zagroził rozpisaniem na 12 grudnia referendum w sprawie autonomii wschodniej części kraju, gdyby ich faworyt Wiktor Janukowycz nie został prezydentem.

Odnaleziono zaginiony śmigłowiec

Załoga żyje

Zaginiony wczoraj w rosyjskim Kraju Chabarowskim śmigłowiec Mi-8 został odnaleziony, a jego trzyosobowej załogę nic się nie stało.

Śmigłowiec zaobserwowano z powietrza niedaleko miejscowości

Eworon, 90 kilometrów na północ od Komsomolska nad Amurem. Maszyna zaginęła w trakcie regularnego rejsu z Komsomolska do Eworonu. Śmigłowiec odkryto już nocą, dzięki dwóm ogniskom, które rozpałała załoga, by się ogrzać. Nie

udało się natomiast dotąd odnaleźć innego śmigłowca Mi-8, zaginionego w ubiegłą sobotę na Kamczatce. Śmigłowiec sanitarny, na pokładzie którego znajdowało się trzech członków załogi i dwaj lekarze, zaginął bez wieści.

Na razie pogranicznicy mają mało szans

Tanie papierosy — górą

Liczba papierosów z przemytu, zatrzymanych w tym roku przez litewskich pograniczników, osiągnęła nowy rekord — 3 mln 6 tys. 500 pudełek, albo 60 mln 130 sztuk „fajek”.

Tyle papierosów funkcjonariusze Państwowej Służby Ochrony Granicy (PSOG) nie zatrzymali w ciągu całego okresu swej działalności. Dotychczas największą liczbę papierosów z przemytu pogranicznicy zatrzymali w latach 1998 i 2003, odpowiednio 1 mln 657 tys. i 1 mln 582 tys. pudełek.

Ostatni ładunek przemytnicy z użyciem broni służbowej w niedzielę wieczorem zatrzymali funkcjonariusze straży granicznej w Viešvilė. Kontrabandystów schwytano na brzegu Niemna. Korzystając z rozpościerającej się mgły dwoje mężczyzn, którzy przypłynęli łódkami, wraz z jeszcze kilkoma osobami załadowywali pudła do mikrobusu Peugeot. Gdy ujrzeli

pograniczników, przemytnicy próbowali uciec, nie słuchając rozkazu, by się zatrzymali. Jeden z funkcjonariuszy z pistoletu służbowego oddał dwa strzały w powietrze. Na miejscu wypadku ujęto 52-letniego obywatela Rosji i 24-letniego Litwina. Dwaj inni zdążyli motorową łodzią odплыć w kierunku brzegu rosyjskiego. Nasi funkcjonariusze poinformowali o tym tamtejszych pograniczników. W mikrobusie znaleziono około 17 pudeł rosyjskich papierosów „North Star”, na brzegu Niemna — jeszcze 6 skrzynek takich samych papierosów i jedną — „Saint George”.

Wiadomo, że z powodu znacznej różnicy cen na papierosy na Litwie i w Rosji oraz na Białorusi, przywożone stamtąd wyroby tytoniowe są najpopularniejszym towarem przemytniczym. Przy granicy z Rosją w tym roku zatrzymano 2 mln 200 tys. pudełek, z Białorusią — ponad 517 tys. pudełek papiero-

sów, przy granicy z Łotwą — ponad 284 tys. pudełek. Prognozy na przyszłość tego rodzaju przemytu nie są pocieszające. Przypuszcza się, że różnica cen na papierosy na Litwie oraz na Białorusi i w Rosji wzrośnie jeszcze bardziej. Walczyć z ciągle rosnącym przemytem rosyjskich papierosów staje się coraz trudniej, pomimo wszelkich wysiłków pograniczników, używanego sprzętu, zwiększonych rewersów ludzkich i różnych operacji prewencyjnych. Nierzadko funkcjonariusze stykają się z dobrze zorganizowanymi, bezczelnymi grupami przemytników i wtedy dochodzi do użycia broni służbowej, siły i innych środków specjalnych. Przemytnicy taranują radiowozy i nawet samych pograniczników. Jednak funkcjonariusze mają nadzieję, że przy pomocy środków UE wzmocni się infrastrukturę ochrony granicy.

Faktem też jest, że w niektórych powiatach istnieją grupy rekietają-

ce inne grupy przemytników, „pożerając” ich towar. Przemysł papierosów jest doskonale zorganizowany: udające przechodniów i rybaków osoby obserwują strażnice, dyżurują na skrzyżowaniach pasów granicznych, śledzą samochody służbowe i donoszą o tym współpracownikom. Większość takich pomocników — to nieletni. Wynajmuje się ich najczęściej do przemieszczania towaru do samochodów lub miejsc magazynowania. Nieletni łatwo dają się namówić do takiego zarobkowania, tym bardziej, że osoby nie mające 16 lat za takie przestępstwa nie są karane. Sami organizatorzy przemytu zawczasu troszczą się o swoje alibi. Za nielegalnie zarobione pieniądze kupują szybkie i potężne samochody, nowoczesne środki łączności, wynajmują więcej pomocników, próbują przekupić pograniczników. Nawet po wypadkach przemytnicy dalej kontynuują swoją działalność.

Zatrzymano krzywdzicieli żołnierzy NATO

Ofiary były pijane

Szawelscy funkcjonariusze zatrzymali dwóch młodych ludzi, podejrzanych o pobicie i obrabowanie żołnierzy NATO. Ostatni taki napad miał miejsce 10 listopada w nocy przy hotelu „Šaulys”, kiedy zostali pobici 21- i 24-letni technicy-mechanicy brytyjskich wojskowych sił powietrznych.

Pracownicy policji kryminalnej wyjaśnili, że na dwóch obcokrajowców napadli 18-letni uczeń kolegium szawelskiego i 20-letni uczeń szawelskiego ośrodka szkolenia zawodowego. Podejrzanych ujęto w ubiegły czwartek.

Brytyjczycy zostali napadnięci, gdy wracali z baru do hotelu, w którym czasowo zamieszkiwali. Od jednego z nich przestępca odebrał portfel, zawierający kartę identyfikacyjną i pieniądze. Jeden żołnierz został pobity w twarz, drugi doznał obrażeń głowy i kilka dni przebywał w szpitalu. Zdaniem policji, obaj żołnierze NATO podczas incydentu byli nietrzeźwi. Funkcjonariusze mieli trudności z porozumieniem się z poszkodowanymi.

Brytyjscy żołnierze w piątek zostali przesłuchani w sądzie. Ponieważ wkrótce mają oni opuścić Litwę, przesłuchano ich teraz, aby nie musieli później jechać z Wielkiej Brytanii na sąd do Szawel.

Od marca, gdy siły powietrzne policji NATO rozpoczęły swoją misję w krajach bałtyckich, w Szawlach kilkakrotnie dokonano napadów, pobicia i obrabowania żołnierzy Belgii i Danii, służących w Zokniai. Wszyscy oni podczas tych zająć byli pijani. W maju po pierwszych napadach w Szawlach, podczas których ucierpiało 5 wojskowych NATO, kierownictwo litewskiej policji zagroziło bardziej surowym reagowaniem na nieodpowiednie zachowanie się samych obcokrajowców. Policjanci otrzymali wskazówki, by zatrzymywali nietrzeźwych żołnierzy sił NATO, spisywać protokoły w trybie administracyjnym i przekazywać je policji wojskowej. W sprawie napadów na aliantów szawelska policja prowadzi pięć śledztw wstępnych. Cztery napady zostały wykryte.

Ignorowanie warunków atmosferycznych

Kierowcy, przecież już zima!



Pomimo że drogi są zaśnieżone i śliskie, kierowcy wciąż nie mogą przestawić się na bezpieczną szybkość. Fot. ELTA

W ciągu ubiegłego tygodnia na drogach Litwy zanotowano 110 wypadków drogowych. Odniosło w nich śmierć 16 osób (1 dziecko), 125 zostało rannych (24 dzieci). Zginęło 9 pieszych, 3 kierowców, 3 pasażerów, rowerzysta. Średnia wieku ofiar śmiertelnych — 42 lata. Jak zawsze zginęło więcej mężczyzn — 14, kobiety — 2.

Podobnie jak tydzień przedtem,

najwięcej wypadków zdarza się o ciemnej porze dnia, w miejscach nieoświetlonych.

W rejonie rosijskim na szosie Ryga-Szawle-Taurogi-Kaliningrad ciężarówka Scania, prowadzona przez 43-letniego Niemca, jadąc pod górę z powodu śnieży i śliskiej jezdni zaczęła cofać się do tyłu. Na nią wpadł samochód Fiat Ducato. Zginął 47-letni kierowca Fiata, mieszkańiec rejonu radziwiłiskiego.

Policja rejonu wileńskiego informuje

„Prochy”, bójkki i wypadki

W końcu ubiegłego tygodnia w domu A. Z. (1987 r. ur.) we wsi Rudausiai (gmina niemenczyńska) rejonowi funkcjonariusze oraz kynolodzy znaleźli i skonfiskowali 30 czerwonych kapsulek z napisem „T-10”, 7 białoczerwonych kapsulek z napisem „T-5”, 9 tabletek z napisem „Clofelin” i woreczek z resztkami proszku.

W rejonie wileńskim jak zwykle zanotowano wiele kradzieży. Poszkodowani niekiedy sami kuszą złodziei, nie zamykając pomieszczenia lub, jak to się stało w opisanym przypadku, hangaru. Mieszkaniec Skojdziszek E. G. zawiadomił policję, że z niezamknię-

tego hangaru został skradziony samochód DAF V400. Straty — 8000 Lt. Tego samego dnia, czyli w ubiegły piątek, auto znaleziono na szosie Nowa Wilejka-Ponary w pobliżu wsi Ogrodniki (gmina niemieska).

Z działki letniskowej należącej do L. K. we wsi Dukeliai (gmina rudomińska) skradziono 3 elektryczne świdy, aparat spawalniczy i inny sprzęt elektryczny. Straty — 1380 litów.

Kierownik szyrwinckiej służby drogowej „Regiono keliai” zawiadomił komisariat rejonu wileńskiego, że na szosie Bukiszki-Szyrwinty, między 5 a 7 km, farbą w sprayu zniszczono 6 znaków drogowych. Straty się ustala. Do komisariatu

zgłosił się A. A. (1987 r. ur.) i zawiadomił, że na dyskotekę w Skojdziszkach pobili go dwaj znajomi z widzenia chłopcy. Policja zatrzymała i osadziła w areszcie pijanego P. Ž. (1984 r. ur.).

W Niemiezu, na skrzyżowaniu ulic Syrokomli i Wileńskiej, samochód Seat Toledo, prowadzony przez specjalistkę rukojskiego posterunku policji J. N., wyjeżdżając z bocznej drogi na główną nie przepuścił jadącego główną drogą auta VW Passat. Doszło do zderzenia, podczas którego ludzie nie

ucierpieli. Uszkodzone zostały pojazdy. Funkcjonariuszka była trzeźwa, akurat pełniła służbę.

Na szosie Niemenczyn-Mejszagała-Jewje samochód Opel Record, prowadzony przez K. R., potrafił T. P. (1991 r. ur.), który wysiadł z autobusu i nieoczekiwanie wybiegł na drogę. Chłopca z urazem mózgu odwieziono do szpitala.

St. specjalista Departamentu Policji D. P. (1973 r. ur.) poinformował rejonowy komisariat, że w Zujunach pobił go nieznajomy mężczyzna.

Kronika kryminalna

Podrzutek

W niedzielę na schodach izby przyjęć kłajpedzkiego szpitala znaleziono noworodka — dziecko urodzone dzień wcześniej i nie wiadomo w jakich warunkach. Stan maleństwa jest bardzo poważny. Wiadomo tylko, że dziecko urodziło się nie w szpitalu: powinna była przewiązana włosami... Pracownicy izby przyjęć twierdzą, że widzieli kobietę z dużym košem w ręku. Pytała ona, czy może otrzymać pomoc położną, jednak później tej pomocy odmówiła. Lekarze przypuszczają, że przed zostawieniem noworodka kobieta chciała upewnić się, czy ktoś go znajdzie.

Nieoczekiwany napad

W Kłajpedzie w mieszkaniu przy ul. Naujamiemio 17 pies z niewiadomych przyczyn pogryzł swoją 46-letnią właścicielkę. Kobieta doznała ciężkich zranień twarzy, uszu i straciła dużo krwi. Gospodarz 3-letniego rottweilera powiedział, że nie może zrozumieć takiego postępowania swego wychowanka. Jak dotąd pies nie wykazywał agresji, jednak uczono go napaść na inne psy.

Za przykładem Brytyjczyków

W niedzielę w nocy na placu Daukantas w Wilnie przy Urzędzie Prezydenta zatrzymano obywatela USA, który oddawał moc na drzewce flagi. 27-letni żartowniś był pijany. Obcokrajowca zatrzymali ochroniarze Urzędu Prezydenta, odwieźli go na policję, skąd po przesłuchaniu został zwolniony. Po wytrzeźwieniu mężczyzna będzie musiał się wytłumaczyć ze swego postępowania i zapłacić grzywnę lub odsiedzieć w areszcie. Przypomnijmy, że przed kilkoma laty podobna historia przytrafiła się dwóm brytyjskim policjantom...

Ruszyło go sumienie

27 listopada komisariat policji rejonu poswolskiego otrzymał informację, że w Poswole samochód osobowy wyjechał na przeciwny pas ruchu drogowego i potrafił rowerzystę. Kierowca Audi 100 nawet nie zatrzymał się. 30-letni ranny w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala, gdzie zrobiono mu operację. Wkrótce potem na policję zatelefonował wikary poswolskiego kościoła i przyznał się do spowodowania wypadku. Okazało się, że Zydrūnas Jurkus na dodatek był pijany. Biskup Poniewieża powiedział, że nie będzie bronił wikariego, nawet jeśli będzie mu groziło więzienie. Za pijaństwo swoją drogą duchownego też nie pochwalają...

W oczekiwaniu na decyzję

Kowieński Sąd Okręgowy po dwóch tygodniach ogłosi decyzję w sprawie Marii Ruzienė, wdowy po Rimantasie Ruzasie. Wdowa chce przysądzić od kancelarii sejmowej sobie i dwóm córkom ponad 1 mln litów strat materialnych i niematerialnych.

Zaproszenie na koncerty adwentowe

Artyści z Krakowa w Wilnie

W Kościele św. Kazimierza w Wilnie w sobotę, 4 grudnia, o godzinie 18.30 odbędzie się Koncert Adwentowy. Imprezę przygotował Zarząd Oddziału Krakowskiego Związku Kompozytorów Polskich, zaś sfinansował — Urząd Miasta Krakowa. Wystąpią: znakomita polska śpiewaczka Elżbieta Towarnicka i organista Marek Stefański.

Z kolei 5 grudnia o godz. 10.30 ci sami artyści wystąpią podczas Mszy św. w kościele Ducha Świętego, gdzie wykonają utwory Lecha Skoczylasa.

Natomiast w kościele św. Kazimierza będzie zaprezentowany szerszy program — twórczość polskich kompozytorów — Feliksa Nowowiejskiego (1877-1946), Krystyny Moszumańskiej-Nazar (ur. 1924), Juliusza Łuciuka (ur. 1927), Mieczysława Surzyńskiego (1866-1924), Witolda Lutosławskiego (1913-1994) i Tadeusza Machla (1922-2003).

Oprócz organizacji Międzyna-

rodowych Dni Muzyki Kompozytorów Krakowskich, dorocznego festiwalu muzyki współczesnej w Krakowie, Oddział Krakowski zajmuje się promocją polskiej muzyki i to głównie w krajach sąsiednich: na Białorusi, Ukrainie, w Słowacji i Czechach.

Koncert w Wilnie zorganizowany z inicjatywy Jerzego Stankiewicza, Prezesa Zarządu Oddziału Krakowskiego Związku Kompozytorów Polskich, będzie pierwszym koncertem ZKP na Litwie.

Wystąpi znakomita polska śpiewaczka pani Elżbieta Towarnicka (sopran), wspomniała wykonawczyni muzyki oratoryjnej i pieśni, szczególnie znana z muzyki do filmów K. Kiesłowskiego.

Drugim solistą będzie wyróżniający się młody krakowski organista pan Marek Stefański, organista Bazyliki Mariackiej i wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie. Właśnie wrócił z występów w Kazaniu i Permie, gdzie przyjmowany był owacyjnie w wypełnionych salach.

Należy spodziewać się, że propozycja programu w większości prezentującego współczesnych kompozytorów Krakowa spotka się z zainteresowaniem zwykłych słuchaczy oraz kręgu profesjonalnego Wileńskiej Akademii Muzycznej.

Elżbieta Towarnicka — jedna z najwybitniejszych polskich wokalistek, szeroko znana z pięknego brzmienia głosu sopranowego. W 1978 ukończyła studia wokalne w klasie prof. B. Walczyńskiej w Akademii Muzycznej w Krakowie. Jest laureatką I Konkursu Wokalistyki Operowej im. A. Didura. Marek Stefański należy do grona najbardziej aktywnych artystycznie polskich organistów młodego pokolenia. W 1994 roku otrzymał dyplom z wyróżnieniem Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie organów prof. Joachima Grubicha. Doskonalił grę na organach u prof. J. Boyera w konserwatorium w Lyonie oraz praktykę wykonawczą muzyki baroku u prof. F. Friedricha w Altenburgu.

A. P.

Najlepsze książki historyczne

III Targi w Warszawie

Ponad 80 wydawców uczestniczyło w tegorocznych XIII Targach Książki Historycznej, które odbyły się w dniach 25-28 listopada w Stołecznym Klubie Garnizonowym WP w Warszawie. W dniu otwarcia Targów wręczone zostały doroczne nagrody KLIO w kategoriach: autorskiej, monografii naukowej, edytorskiej i warszawianów, a także Specjalna Nagroda im. prof. Jerzego Skowronka.

O nominacjach do Nagrody KLIO poinformowano podczas konferencji prasowej w Domu Wydawniczym Bellona, który był współorganizatorem Targów, obok Porozumienia Wydawców Książki Historycznej. Książki do Nagrody KLIO 2004 nominowało jury pod przewodnictwem historyka prof. Tomasza Szaroty.

W kategorii autorskiej jury nominowało: Karola Modzelewskiego — za książkę „Barbarzyńska Europa” (Wydawnictwo ISKRY), Jana Doktora — za książkę „Początki chasydyzmu polskiego” (Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Fundacja Na Rzecz Nauki Polskiej), Marka Wrońskiego — za książkę „Zagadka śmierci profesora Mariana Grzybowski” (Wydawnictwo Argraf).

W kategorii monografii naukowej nominowano: Szymona Rudnickiego — za książkę „Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej” (Wydawnictwo Sejmowe), Sławomira Dębskiego — za książkę „Między Berlinem a Moskwą. Stosunki niemiecko-sowieckie 1939-1941” (Polski Instytut Spraw Międzynarodowych), Pawła Skibińskiego — za książkę

„Państwo generała Franco. Ustrój Hiszpanii 1936-1967” (Wydawnictwo Arcana). W kategorii edytorskiej nominację uzyskały: Dom Wydawniczy Bellona — za edycję książki Jarosława Krawczyka „O Polsce i Polakach”, Instytut Pamięci Narodowej — za edycję książki „Zranione miasto. Poznań w czerwcu 1956”, wydawnictwo Baobab — za edycję książki „Księga listów PRL”, Wydawnictwo Edipresse Polska oraz Wydawnictwo Zysk i S-ka — za edycję książki Andrzeja Krzysztofa Kunerta „Kronika Powstania Warszawskiego”, Wydawnictwo Kluszczyński — za edycję „Wielkiej Encyklopedii Polskiej”.

W kategorii warszawianów nominowano: Andrzeja Krzysztofa Kunerta — za książkę „Warsaw Concerto. Powstanie Warszawskie w Poezji” (Muzeum Powstania Warszawskiego), Stanisława Ozimka — za książkę „Początki Powstańczej Warszawy” (Wydawnictwo Ascon i Fundacja Warszawa Walczy 1939-1945). Jury postanowiło też wyróżnić redakcję Magazynu Historycznego „Mówią Wieki” oraz Dom Wydawniczy Bellona — za wydanie specjalnego magazynu „Powstanie Warszawskie 1944”.

Urząd Miasta Krakowa
i Zarząd Oddziału Krakowskiego
Związku Kompozytorów Polskich
zapraszają na

NADZWYŻAJNY KONCERT ADWENTOWY
w kościele św. Kazimierza w Wilnie 4 grudnia 2004 r.
o godz. 18.30 (wstęp wolny).

Wystąpią: Elżbieta Towarnicka — sopran (Kraków) i Marek Stefański — organy (Kraków).
Jerzy Stankiewicz (prezes Zarządu Oddziału Krakowskiego ZKP) — słowo o muzyce.

Artyści wystąpią również 5 grudnia podczas Mszy św. w kościele Ducha Świętego o godz. 10.30.



2 grudnia o godz. 17.00 w Instytucie Polskim (ul. Didžioji 23) odbędzie się prezentacja książki Vytautasa Ališauskasa (na zdjęciu) i Mindaugasa Paknysa pt. „Kaplica św. Kazimierza”.
W prezentacji udział wezmą: J. E. kardynał Audrys Juozas Bačkis, ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr i ks. Wojciech Górlicki.

Fot. ELTA

VIII Międzynarodowy Festiwal Filmowy

Finał „Off Cinema”

— Film Jacka Nagłowskiego „Katatonia” otrzymał „Złoty zamek” — główną nagrodę VIII Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Off Cinema”, który w niedzielę zakończył się w Poznaniu.

Zwycięski film jest 65-minutową opowieścią o wyborach dokonywanych przez czwórkę absolwentów wyższych uczelni. Jury nagrodziło go: „za prawdziwie niezależną, nie schematyczną wypowiedź, wyrażającą świadomość pokolenia młodych inteligentów”.

W ciągu trzech dni festiwalu pokazano 65 filmów, w tym 21 zagranicznych — z Niemiec, Czech, Kanady, Holandii, Danii, Szwajcarii, Grecji, Rosji, Francji, Słowacji, Norwegii, Belgii i Węgier. Większość prezentowanych filmów były to fabuły (42), mniej było dokumentalnych (6) i animowanych (17). „Filmy były bardzo interesujące, zróżnicowane i na wskroś profesjo-

nalne, mimo że robione przez artystów amatorów. Wiele z obrazów było głęboko refleksyjnych. Do tej pory nie zdawałem sobie sprawy, że kino offowe może mieć taką siłę” — powiedział PAP przewodniczący jury Sasza Gedeon, reżyser filmowy z Czech, autor m. in. nominowanego kilka lat temu do Oscara przez Czeską Akademię Filmową filmu „Powrót idioty”.

Filmy oceniali także operator, krytyk filmowy Tadeusz Sobolewski, reżyser Maria Zmarz-Koczanowicz, montażystka Grażyna Gardoń i polska artystka tworząca w Londynie Marysia Lewandowska.

Na festiwalu „Off Cinema” prezentowane są filmy powstające poza telewizją i kinem — filmy niezależnych twórców-amatorów, studentów szkół filmowych oraz zawodowców. Nazwa nagrody „Złoty zamek” — pochodzi od miejsca organizacji festiwalu — zamku cesarskiego Wilhelma II w Poznaniu.

Zakończył się Festiwal Mediów

Człowiek w zagrożeniu

— Film „Zwycięzcy i przegrani” w reżyserii Mirosława Dembińskiego zdobył główną nagrodę — Białą Kobrę — zakończonego w sobotę w Łodzi XIV Festiwalu Mediów „Człowiek w zagrożeniu”. Główną nagrodę w konkursie radiowym zdobył reportaż „Ukarana”, zrealizowany przez Hannę Wiczyńską-Toczko.

W tym roku na festiwalu o nagrody rywalizowało 49 filmów; w konkursie radiowym — 11 reportaży. Wspólnym tematem prezentowanych na festiwalu filmów i audycji były „zagrożenia, obawy i lęki towarzyszące współczesnemu człowiekowi”.

Zdobywca głównej nagrody — Białej Kobry i 7,5 tys. złotych — film „Zwycięzcy i przegrani” Mirosława Dembińskiego to opowieść o mistrzostwach świata bezdomnych w piłce nożnej.

Reportaż „Ukarana” — zdobywca nagrody prezesa Radia Łódź i 2 tys. zł — opowiada o dziewczynie molestowanej przez ojca, od której

odwrócili się najbliżsi. Jury pod przewodnictwem reżysera Macieja Drygasa nagrodziło i wyróżniło również kilka innych obrazów m. in. „Born dead” w reżyserii Jacka Bławuta, „Po cud” Jarosława Sztandera i „Jestem” w reżyserii Macieja Adamka.

Jury festiwalu wyraziło też niepokój związany ze stroną etyczną niektórych prezentowanych filmów. „Życie pokrzywdzonych przez los ludzi nie może stać się dokumentalnym żerowiskiem.”

Realizator powinien nieść odpowiedzialność za przedstawianych przed kamerą bohaterów. Jury obawia się, aby film dokumentalny nie stał się jednym z elementów świata zagrożeń” — głosi protokół jury.

Imprezie towarzyszyła wystawa fotografii Leszka Pilichowskiego „Chasydzi” w Muzeum Kinematografii. Widzowie mogli też obejrzeć pokazy specjalne m. in. filmów Pawła Siedlika z cyklu „Wysłannicy Gai” i „Kołysanka” Ephraima J. Sevela.

Stronę przygotował
Andrzej Pukszt



Chcesz sprawić miłą niespodziankę świąteczną rodzinie, bliskim i znajomym? Spreczentuj im świąteczny „Kurier” z dnia 24 grudnia, w którym znajdą napisane przez Ciebie życzenia!

Komu.....

Tekst.....

Od kogo.....



Zyczenia wpisane do tego kuponu możesz przysłać lub dostarczyć do redakcji do 20 grudnia włącznie.
Adres redakcji: Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius

Wileński Park Rekreacyjny – to też dochód

Nie tylko rozrywka

Roczny efekt ekonomiczny powstającego w stolicy nowoczesnego kompleksu sportowego, rekreacyjnego i rozrywkowego – Wileńskiego Parku Rekreacyjnego – może wynieść około 76 mln litów.

W stolicy i okolicznych regionach dzięki temu powstanie około 2 tys. miejsc pracy. Z podatków wpływających z parku budżety państwowe i samorządowe mogłyby uzyskać dodatkowo blisko 24,5 mln litów.

Taki wniosek zawiera raport z badania, które przeprowadziła spółka audytowa „Ernst & Young”.

„Cieszy, że wizja naszego miasta, mianowicie przekształcenie Wilna w nowoczesną stolicę europejską, staje się rzeczywistością. Wreszcie na Litwie realizowana jest praktyka światowa, kiedy to przedsiębiorcy wspólnie z instytucjami państwowymi urzeczywistniają

ważne dla społeczeństwa projekty” – powiedział mer Wilna Artūras Zuokas. Przeprowadzone badania dowiodły, że decyzja miasta w sprawie udzielenia wsparcia dla tworzenia Wileńskiego Parku Rekreacyjnego była słuszna.

Park będą tworzyły: uniwersalna „Arena Siemens”, park wodny oraz park odpoczynku rodzinnego. Obiekty te będą wymagały co najmniej 250 mln litów inwestycji.

Badania dowiodły, że utworzenie takiego wielkiego ośrodka sportu, rozrywek i rekreacji jest koniecznością nowoczesnego państwa europejskiego i jest to priorytet przewidziany w planie strategicznym miasta Wilna.

„Powstanie tego obiektu jest częścią wszystkich czterech priorytetów nakreślonych w planie strategicznym miasta Wilna. Kompleks przyczyni się do wzrostu międzynarodowej konkurencyjności stolicy litewskiej. Jednocześnie taki

regionalny ośrodek przyciągnie sporo turystów. Park również przyczyni się do rozwoju lokalnej infrastruktury miasta, stworzy przesłanki do intensyfikacji życia kulturalnego i sportowego stolicy, wилnianie będą mogli korzystać z nowych możliwości spędzania wolnego czasu” – głosi raport.

W raporcie obszernie odzwierciedlona jest łączność powstającego Wileńskiego Parku Rekreacyjnego ze strategicznym i generalnym planami miasta, podana jest ocena z korzyści gospodarczo-społecznej „Areny Siemens”, parku wodnego i parku rodzinnego, wchodzących w skład parku rekreacyjnego oraz ryzyko tego projektu. Omawia się sposób zrealizowania projektu, stosując model publicznego i prywatnego partnerstwa, praktykę realizowania analogicznych projektów, przedstawia się ocenę alternatywnego wykorzystania terytorium oraz ocenę prawną.

Pytania do „Stolicy”

Sprawy błahe, a może nie...

„W roku ubiegłym, w przededniu Świąt Bożego Narodzenia, w samym centrum Wilna, na placu Łukiskim, założono ślizgawkę, która cieszyła się wielkim powodzeniem wśród wилnian.

Obiło mi się o uszy, że w tym roku takowej nie będzie. Wielka szkoda, gdyż to okazja dla każdego – rozpoczynając od wnuków, a kończąc na babciach – by wyżyc się na świeżym powietrzu”.

Maria Kuczyńska

Od redakcji: Możemy pocieszyć naszą Czytelniczkę, że samorząd miasta Wilna planuje, podobnie jak i w roku ubiegłym, urządzenie ślizgawki na grudzień

i styczeń. Rozważane są trzy miejsca, gdzie miałyby powstać: Ogród Bernardyński, dzielnica Tymo oraz jak w roku ubiegłym – plac Łukiski.

Autorami idei założenia ślizgawki w stolicy Litwy jest UAB „Tactus verus”, które proponowało ślizgawkę założyć w pobliżu Katedry, tuż za pomnikiem Giedymina.

Jednakże taki wariant był nie do przyjęcia, gdyż ślizgawka znalazłaby się zbyt blisko pomnika, co naruszyłoby strefę ochronną, zawadzałaby też wjazdowi na teren budowy Pałacu Władców. Miejsce byłoby również mocno zaludnione.

Dlatego też zacytowałem trzy powyżej wymienione adresy.

Gdzie mieszka św. Mikołaj?

Przed kilkoma dniami Wilno po raz kolejny gościło św. Mikołaja przybywającego z prawdziwej północy, Laponii, będącej miejscem rodzimym Joulapukke, jak Finowie zwą św. Mikołaja.

Nie wszystkim dzieciom udało się w ciągu jednego dnia, czyli ubiegłego piątku, opowiedzieć staremu św. Mikołajowi o swych marzeniach. Ale przecież nasze miasto również ma swoich św. Mikołajów. Można do nich nawet napisać, zawczasu wypowiadając swe prośby i marzenia. Już działa „poczta mikołajowa”. Na życzenie młodocianych wилnian podajemy jej adres: Kalėdų Seneliui, Šventaragio slėnis, Grižulo ratų paštas, LT-01114.

Ożywa „Pergalė”

Musical na każdą kieszeń

Zapomniane przez ostatnie dziesięciolecie kino „Pergalė” – jedno z najbardziej prestiżowych w okresie sowieckim – ożywa. Ożywa dzięki doskonałemu pomysłowi wystawienia tu musicalu „Polowanie na ogień z nagonką”, premiera którego odbyła się przed trzydziestoma laty.

Na pomysł wystawienia właśnie tego utworu w tym lokalu wpadła agencja „Tactus verus”. Z tej okazji przeprowadzono tu remont kosmetyczny, odświeżono z wieloletniego kurzu ściany, wyremontowano toa-

lety. „Chcieliśmy połączyć dwie rzeczy – odrodzić w nowej wersji tak popularny przed trzydziestolecie utwór muzyczny w lokalu tak charakterystycznym dla tych lat” – powiedział dyrektor agencji „Tactus verus” Sigitas Sparnaitis. Organizatorzy tego przedświątecznego przedsięwzięcia zrobili też wspaniałą niespodziankę seniorom – umożliwili im za trzy litry obejście próby generalnej, która miała miejsce już wczoraj. Dodać należy, że bilety na przedstawienia, które rozpoczną się 2 grudnia będą kosztowały od 30 do 80 litów, za miejsca stojące zapłacimy 20 litów.

Natomiast wszystkie pieniądze zebrane podczas dzisiejszego wystawienia spektaklu (wieczór zamknięty – dla przedsiębiorców, mecenatów sztuki itd.) zostaną przeznaczone na cel dobroczynny – wsparcie muzyków. Musical „Polowanie na ogień z nagonką” należy do najbardziej popularnych musicali litewskich. Zaangażowani są tu młodzi, uzdolnieni soliści. Orkiestra i chór w zasadzie też składają się z młodych muzyków. Warto również podkreślić, że wszystkie przedstawienia będą się odbywały na żywo.

H. G.

Zapożyczyć doświadczenie

Wizja centrów kultury

Mer Wilna Artūras Zuokas wspólnie z radnym miasta Wilna Gintautasem Kėvišasem (na co dzień dyrektorem Teatru Opery i Baletu) przed kilkoma dniami bawili w Londynie.

Celem tej wizyty było zapoznanie się z największymi salami koncertowymi tego miasta oraz

rozmowy z ekspertami do spraw infrastruktury stolic ze spółki „IMG Artists”.

Wилnianie obejrzeni takie sale widowiskowe jak: Bridgewater Hall, salę symfoniczną – Symphony Hall, centrum Barbican oraz królewską salę festiwalową Royal Festival Hall. Wojaż ten związany

jest z przygotowaniem naszego miasta do zdobycia w roku 2009 miana stolicy europejskiej. W trakcie nadawania tego miana wielką uwagę zwraca się na rozwój uniwersalnych centrów kultury w danym mieście. Taki wojaż jest zaś najlepszym sposobem zapożyczenia doświadczenia.

Inf. wł.



W Wilnie i Kownie w sobotę zapalono największe miejskie choinki świąteczne. W tym roku po raz pierwszy choinki prawie jednocześnie zapalono w Wilnie i Kownie – ta akcja symbolizuje ideę dwumiasta. Na placu Katedralnym w Wilnie 35-letnia choinka o wysokości 18 metrów stała w ub. tygodniu. W Wilnie uroczystość zapalenia choinki odbyła się na scenie rekordowej wielkości – 21,6 m, podzielonej aż na cztery kondygnacje, co stanowi rekord Litwy

Fot. ELTA

Moskiewski Dom Kultury i Przedsiębiorczości w Wilnie

Termin – rok 2006

Na skrzyżowaniu ulic A. Juozapavičiaus i Rinktinės do roku 2006 ma powstać Moskiewski Dom Kultury i Przedsiębiorczości. Konkretny plan robót zostanie zatwierdzony w styczniu przyszłego roku, a w końcu następnego roku mają ruszyć prace budowlane.

W nowym centrum będą się odbywać wystawy, czynne będzie centrum kultury etnicznej, będzie także prezentowana kuchnia rosyjska. W centrum przewidziane są także różnego rodzaju spotkania oraz seminaria.

Jak powiedział wicemer Wilna Gediminas Paviršis, prace nad analogicznym projektem w Moskwie potrwać nieco dłużej, ponieważ nieprzygotowany jest jeszcze plan detaliczny parceli, na której ma stanąć Dom Kultury i Przedsiębiorczości miasta Wilna.

Prace zahamował fakt, że proponowany przez moskiewskie władze teren jest nieco oddalony od centrum, a to nie odpowiada przedstawicielom samorządu m. Wilna. Spór został rozstrzygnięty dopiero przed miesiącem. Stronie litewskiej zaproponowano dwie parcele. Na jednej rozlokuje się Wileński Dom Kultury i Przedsiębiorczości, na drugiej zaś powstanie hurtownia litewskich

towarów. Z powodu trudnych debat dotyczących miejsca rozlokowania litewskiej przystanki, stanęły też prace nad przygotowaniem planu Domu Moskiewskiego. Przedstawiciele samorządu wileńskiego proponują przydział parceli pod budowę obu domów na zasadzie barterowej, jednak decyzja jeszcze nie zapadła. Kwestia zostanie rozstrzygnięta w grudniu, gdy do Wilna przyjadą przedstawiciele władz moskiewskich.

Perspektywy urządzenia w Wilnie Moskiewskiego Domu Kultury i Przedsiębiorczości Paviršis omówił już z ambasadorem Rosji w Wilnie Borisem Cepowem, moskiewskim przedstawicielem na kraje bałtyckie Aleksandrem Mizgarowem oraz innymi przedstawicielami samorządu i ambasady.

W trakcie spotkania Rosjanom zostały przedstawione projekty Domu Moskiewskiego, przygotowane przez studentów Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im Giedymina.

Goście uznali, że są to ciekawe projekty, które zawierają sporo interesujących myśli. Boris Cepow podkreślił, że Moskiewski Dom w Wilnie całym swoim wyglądem, wnętrzem i gościnnością powinien jak najbardziej odzwierciedlać klimat Moskwy.

Wieczory folklorystyczne uatrakcyjnią pobyt

Dla turystów — coś innego

Od wielu lat interesuję się kulturą i życiem codziennym Wilna. Swoją pasję mam szansę kultywować dzięki wykonywanej pracy pilota wycieczek, organizowanych przez renomowane Biuro Podróży „Orbis Travel” w Olsztynie.

Częste kontakty z licznymi grupami wycieczkowiczów z różnych stron Polski pozwoliły mi na dość dokładne poznanie oczekiwania formułowanych przez naszych turystów. Pragnę podzielić się tym z „Kurierem Wileńskim”, którego jestem wiernym czytelnikiem. Powszechnie wiadomo, że część uczestników wycieczek jeździ do Wilna w poszukiwaniu swoich korzeni, ale też coraz większa ich rzesza wyrusza w podróż jedynie po to, by poznać piękno ziemi wileńskiej, pokłonić się Tej, co w Ostrej świeci Bramie, zobaczyć unikalne zabytki architektury i wspaniałe dorobek kulturalny regionu. Odwiedzając z zachwytem wypowiadają się o czystym i przytulnym mieście, pełnym znaczących dla Polaków symboli wiary i dowodów dawnej świetności, ale coraz częściej powtarzają się narzekania na brak bezpośredniego kontaktu

z bogatym, jedynym w swoim rodzaju folklorem ziemi wileńskiej. Tego, z czym mieli okazję, dzięki TVP i Festiwalowi Kultury Kresowej w Mrągowie, zetknąć się i polubić, nie jest niestety dane im oglądać w Wilnie, np. na scenie Domu Polskiego.

Myliłby się ten, kto przypuszcza, że turyści z Polski stanowią tu jedyną grupę odwiedzających. Spotyka się tu przecież wycieczkowiczów z różnych krajów, nawet z odległej Japonii. Ich kamery i aparaty cyfrowe zarejestrowałyby chętnie wszystko, co odmienne i ciekawe, w tym także bogaty folklor i kuchnię wileńską.

Myślę, że jest to poważny sygnał dla twórców i działaczy kultury. Na pewno warto zastanowić się nad możliwością organizowania w Wilnie, wzorem innych krajów i miast, stałych, odpłatnych wieczorów folklorystycznych, prezentujących wspaniałe dorobek kulturalny tej ziemi.

Jestem przekonany, że organizatorzy i występujące zespoły uzyskaliby dodatkowe środki finansowe, a uczestnicy tych wieczorów mieliby oczekiwane przez nich wspaniałe duchowe przeżycia.

Często w pilotowanych przeze mnie grupach są turyści podróżujący po różnych krajach świata. Twierdzą oni, że właśnie w Wilnie są niepowtarzalne, wyjątkowo dogodne warunki organizowania takich wieczorów. Istnieje przecież scena w Domu Polskim, są wspaniali konferansjerzy (np. Dominik Kuziniewicz i Anna Adamowicz) i świetni wileńscy przewodnicy, chętnie angażujący się w organizowanie wycieczkowiczom atrakcji turystycznych (np. Paweł Giedroyc, Teresa Kaplewska, Barbara Orszewska i wielu innych). Najważniejsze w tym jest powszechne zapotrzebowanie turystów na bezpośrednią prezentację kultury i sztuki kresowej.

Sądzę, że poczytny „Kurier Wileński”, Kierownictwo Domu Polskiego, liczni twórcy i działacze kultury zechcą zainicjować organizowanie w przyszłym sezonie turystycznym stałych wieczorów folklorystycznych, a zagraniczne biura turystyczne spełniając życzenia swoich wycieczkowiczów oraz piloci wycieczek włączą się do realizacji tej wspaniałej inicjatywy.

Czesław Kisły
przewodnik Biura Podróży „Orbis”, oddział w Olsztynie

„Chwila sukcesu” z niemeczyńskimi uczniami

Oklaski na sygnał

W XXI wieku nie możemy wyobrazić sobie naszego życia bez telefonów, aparatów fotograficznych, komputerów i oczywiście, bez telewizji. Są one nieodłączną częścią naszej codzienności.

Każdy z nas mniej czy więcej czasu wolnego spędza przed ekranem telewizora. Ogląda filmy czy też różne audycje.

Stacje telewizyjne na swój sposób dążą do jak największej oglądalności i popularności programów.

Czy często zastanawiamy się nad tym, że przygotowanie programu jest trudną i bardzo dobrze zorganizowaną współpracą wielu ludzi, tzn. całego zespołu.

Nieskazitelny wygląd i oryginalna osobowość prowadzącego programu, ciekawy temat, trafne ujęcia operatorów, dobrane kolory, specjalne efekty — wszystko to składa się na udaną audycję.

Mieliśmy okazję wziąć udział i obserwować filmowanie gry „Sėkmės akimirka” („Chwila sukcesu”) na kanale telewizji litewskiej LNK. Okazuje się, że każdy program jest montowany z po-

szczególnych „kawałków”, oddzielne fragmenty mogą być filmowane w różnych miejscach i nawet dniach. Reżyser daje wskazówki, czuwa nad przebiegiem całego procesu filmowania. Prowadzący gry Gediminas dosyć często popełniał błędy w rozmowach z uczestnikami programu. Niewątpliwie, pod wpływem emocji przed kamerą. Dlatego musiał powtarzać tak długo, aż się udawało.

Byliśmy na sali studia kibicami. Poddano nas próbom. Otrzymaliśmy odpowiednie sygnały, w którym momencie mamy zareagować oklaskami, dopingować uczestników gry — gości programu. Rażące światła reflektorów mogą onieśmiać...

Po ukończeniu filmowania wszyscy dzielili się swoimi wrażeniami. Przekonaliśmy się, że praca w telewizji jest bardzo odpowiedzialna, a jednocześnie ciekawa, szczególnie prowadzącego programu. Uważam, że wymaga solidnego przygotowania, zdolności twórczych. A to wielka sztuka.

Wanda Gajdamowicz
ucz. klasy 8 Niemeczyńskiej
Szkoły Średniej nr 1

Podziękowanie za niezapomniany wyjazd

Nie tylko koncert

Na przełomie listopada Zespół Tańca Ludowego „Zgoda” z Rudolina oraz „Kapela Wileńska” z Wilna odbyły tournée koncertowe po Polsce, Węgrzech i Włoszech. Najważniejszym zaś wydarzeniem, które zostanie w pamięci na całe życie, była audycja u Ojca Świętego w Watykanie.

Zespoły zostały pobłogosławione przez Papieża. Nawiązano szersze kontakty z Polonią europejską na Węgrzech i we Włoszech. Młodzież odwiedziła Monte Cassino i zapaliła znicze ku pamięci poległych polskich żołnierzy. Zwiedziła Budapeszt, San Marino, Wenecję,

Pompeje, Rzym, Wiedeń. „Dopędziła” jesienią lato — miała możliwość być nad brzegiem Morza Tyrreńskiego, gdzie w tym czasie są całkowicie letnie, jak dla mieszkańców bałtyckich stron, powietrze i woda.

Serdeczne „Bóg zapłać!” należą się sponsorom oraz organizatorom tego wojażu. Do tego, by tournée się odbyło, przyczyniło się wiele życzliwych serc. A są to: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, prezes Związku Polaków na Litwie Michał Mackiewicz, ówczesna mer rejonu wileńskiego Leokadia Poczykowska, kierownik wydziału oświaty samorządu rejonowego

Jarosław Narkiewicz. Konsul Generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski skontaktował zespół z Instytutem Polskim w Rzymie. W organizacji wyjazdu pomocy udzielił wiceprezes ZPL Stanisław Pieszko.

Możliwość spotkania z wysoką kulturą europejską poszerzy widnokrąg i pozwoli podnieść poziom intelektualny młodzieży z Wileńszczyzny.

Kierownictwo oraz członkowie zespołów „Zgoda” oraz „Kapela Wileńska” za pośrednictwem „Kuriera” serdecznie dziękują sponsorom i organizatorom tego niezapomnianego wojażu.

Wracając do 60-lecia „Piątki”

Czytając pamiętniki z tamtych lat

Od koleżanki Róży Dokurno, z którą się często spotykam, dowiedziałam się, że w tym roku odbyło się spotkanie w szkole im. Lelewela. Powiedziała mi o nim, gdy już się odbyło. Moja koleżanka nie poszła, mnie zaś nie powiadomiono, bo nie jestem już Rynkiewiczówna, a nazwisko mam teraz po mężu.

„Piątka”, czyli niegdyś V gimnazjum, najpierw, za czasów sowieckich, mieściła się w pasażu koło fi-harmonii. Potem została przeniesiona na Antokol, do szkoły, o ile się nie mylę, im. Józefa Piłsudskiego. Ale za czasów sowieckich już tej nazwy nie było.

Często biorę swoje pamiętniki i czytam zapisy niektórych dziewczyn z klasy Ia gimnazjum. Chętnie bym się z nimi spotkała. O ile pamiętam, Halka Ryńciuka i niektóre z nich mieszkają w Wilnie, a może

nawet poza granicami Litwy.

Może któraś z nich odezwie się do mnie. Pamiętam nazwiska niektórych dziewczyn: to Halka Gładkowska, Jadzia Leszkowiczówna, Rysia (nazwiska nie pamiętam), Karolina Leszkowiczówna, Ala Monkiewiczówna-Rymarczykówna, straszna płaksa. Miała ciotkę w oświacie, która jej we wszystkim pomagała. Wila E. wpisała mnie 17. X. 48 r.:

„Jak kamień o grób oparty
Każdego przechodnia zatrzyma
Tak Ty przewracając te karty
Rzuć na mój podpis oczyma.”

Właśnie to robię kiedy jest mi smutno. Wtedy biorę te dwa pamiętniki i czytam piękne wiersze, a takich jest sporo.

Bożenka Prokopowiczówna w 1946 roku wpisała:

„Wspomnij Halinko mnie gdy będę daleko

od ukochanych murów wileńskich.
Kiedy nad naszymi głowami
wisiał krwawy huragan wojny!

Szczyście to blask pioruna,
Zadrza boleśnie i pęknie jak struna.”

Z piątki wyszłam. Miałam ciężkie dzieciństwo: chorą mamę i starą babcię. Ojciec wyjechał w 1945 roku na odbudowę Warszawy, obiecał, że nas zabierze, ale tego nie zrobił, poznał w Gdańsku inną kobietę.

Tak zostałyśmy w Wilnie. Musiałam iść do pracy i uczyć się w technikum wieczorowym.

To byłoby tyle. Mam nadzieję, że może ktoś się do mnie odezwie.

Podaję adres, ale tylko do wiadomości redakcji, o ile ktoś zechce się do mnie odezwać.

Halina
Rynkiewiczówna-Borysenko

Gorąca prośba Czytelnika z Polski

Zadanie dla uczniów z Dukszt

Podjąłem się zadania, które jest dla mnie bardzo trudne. Nawet już chciałem zaprzestać dalszych poszukiwań. Jestem z zawodu inżynierem, a poszukiwania to domena historyków.

Jednak po wielu rozmyśleniach dostaję „ikry” i dalej szukam, gdyż rodzina mnie do tego zobowiązała.

Śpieszno mi, bo lata szybko lecą i czas ucieka.

Ponieważ jest to zadanie nie tylko honorowe, ale i moralne. Więc muszę to z sukcesem zakończyć.

Dlatego ośmielam się prosić redakcję o pomoc i o radę.

Muszę przekazać potomkom rodziny Segala i Beker, która zamieszkiwała w latach 1918-1945 w miejscowości Duksty, bardzo ważną informację.

Wiedzę swoją powiększyłem o zdobyte informacje w:

— Centralnym Archiwum Litwy,

— Historycznym Archiwum Litwy,

— Ignalińskim Oddziale Cywilnej Metrykacji.

Dowiedziałem się wiele, jednak

historia urywa się na latach 1945. Mam potwierdzenia o protoplastach Segala i Beker — natomiast ja szukam ich dzieci, które może już nie żyją oraz ich wnuków.

W/w instytucje nei mają danych po 1945 r.

Poszukuję adresów pocztowych (plus, jeżeli to możliwe, e-mailowych), jednostek lub instytucji, które zajmują się poszukiwaniem ludności pochodzenia żydowskiego, zamieszkującej na terenach Polski do roku 1945, oraz po tych latach też (ale było to już państwo litewskie).

Z góry dziękuję za pomoc.
Marian Kraśnicki

48-300 Nysa
ul. Mariacka 35b/3
tel./fax: 77 / 4333542
kom. +48 604 134343
mkra@mkra.neostrada.pl

Od redakcji: być może mieszkawcy Duksty i okolic znajdą ślady tej rodziny i napiszą do Mariana Krasickiego. Może to być zadanie dla uczniów miejscowej szkoły

Odeszła od nas za zawsze

Śp. Aldona Małyszko

Człowiek głębokiej wiary, wysokiego intelektu, pedagog z powołania, przewodnik od Boga, przyjaciel kultury polskiej, wierny sympatyk zespołu „Wilia”. Oddana Matka. Człowiek niezwyklej pokory. Osoba, która nosiła w sercu tylko dobro. Dzieliła się tym skarbem z każdym, kto tego potrzebował.

Pamięć o Niej będzie dla nas pochodnią mądrości i szlachetności.

Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki

Mistrzostwa Litwy w futsalu

Sukces naszych w Czechach

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyła się siódma kolejka spotkań mistrzostw kraju w futsalu, w której występująca pod patronatem „Kuriera Wileńskiego” drużyna „Bekentasu” zremisowała z wileńskim „Aktasem” 1:1. Z dorobkiem 7 punktów ubiegłoroczny wice mistrz Litwy plasuje się na razie na siódmej pozycji w tabeli.

Jak powiedział „Kurierowi” Jurij Moroz, administrator „Bekentasu”, „bratobójcze” spotkanie piłkarzy dwóch stołecznych drużyn miało wyrównany przebieg. Co prawda, w pierwszej połowie lekką przewagę mieli aktualni wicemistrzowie kraju. Później gra się jednak wyrównała i wynik remisowy, jaki padł w tym meczu, był poniekąd sprawiedliwy dla obu drużyn. W następnym meczu „Bekentas” na wyjeździe zmierzy się z szawelską „Alnidą”, która nieźle sobie dotychczas radziła i zajmuje piąte miejsce w tabeli. Tym niemniej, zdaniem pana Moroz, piłkarze „Bekentasu” są nastrojeni bojowo, gdyż czas najwyższy wziąć się w garść i zacząć powoli odrabiać straty. Na prowadzeniu

z dorobkiem 17 punktów znajduje się poniewieska ekipa „Aukštaitija-Hronas”, która ma punkt przewagi nad aktualnym mistrzem kraju — kowieńską drużyną „Nautara”.

O wiele lepiej wypadli piłkarze „Bekentasu” na międzynarodowym turnieju w futsalu w Czechach, który się odbył w ubiegłym tygodniu. Gwoli sprawiedliwości jednak trzeba od razu przyznać, że na turnieju wystąpiły zjednoczone siły „Bekentasu” i „Lietuvos paštasu”. Mimo że piłkarzom brakowało zgrania, nasi odnieśli znaczny sukces i w turnieju, w którym brały udział drużyny futsalowe z Czech, Słowacji i Polski, zajęli pierwsze miejsce. Ponadto tytuł najlepszego napastnika turnieju przypadł w udziale zawodnikowi „Bekentasu” Gintarasowi Daraškevičiusowi. Zwycięzcom turnieju zostały wręczone medale i dyplomy. Warty odnotowania jest fakt, że koszta podróży naszych piłkarzy pokryli organizatorzy turnieju. Podbudowani sukcesem na arenie międzynarodowej piłkarze „Bekentasu” powinni wreszcie zacząć odnosić sukcesy i na boiskach rodzimych.

Zygmunt Żdanowicz

Tomasz Masiulis powrócił na parkiet

Nauka gry w masce

Koszykarz Prokomu Trefla Sopot Tomasz Masiulis w sobotnim meczu ligowym z AZS Koszalin zagrał w specjalnej masce chroniącej złamaną przed dwoma tygodniami kość jarzmową czaszki. Kość nadal się nie zrosła, ale Litwin bardzo chce pomóc kolegom z drużyny.

Decyzja o powrocie została skonsultowana z lekarzami. Znany z ambicji Litwin, grający w Sopocie trzeci sezon, zdaje sobie sprawę z ryzyka, ale wierzy, że w masce jest bezpieczny. Masiulis grał w meczu z AZS niespełna dziewięć minut, ale widać było, że nie czuje się jeszcze zbyt pewnie. Mimo to trener Eugeniusz Kijewski chce wziąć Masiulisa do Madrytu, na środowy mecz Euroligi z Estudiantes. „Czuję się w masce bezpiecznie. Na treningu dostałem nawet piłkę w twarz, ale

złamana kość nie zabolęła mnie — powiedział Tomasz Masiulis. — Na razie uczyć się grać w masce, a to nie jest łatwe, bo gorzej w niej widzę, mam mniejsze pole widzenia” — dodał Litwin. Złamania kości jarzmowej Masiulis doznał w meczu 2. kolejki Euroligi koszykarzy z Realem Madryt, 10 listopada. Według diagnozy lekarzy na całkowite zrośnięcie się kości potrzeba sześciu tygodni. Brak pewności w grze Masiulisa spowodowany jest nie tylko dyskomfortem fizycznym i psychicznym, ale i przerwą w treningach.

Specjalne maski chroniące części twarzy — nos, żuchwę, inne kości czaszki — noszą koszykarze na całym świecie. Z takim zabezpieczeniem grał przed laty jeden z czołowych zawodników Detroit Pistons, zespołu znanego z twardej i ostrej gry — Bill Laimbeer.

Specjalna ochrona dla Mourinho i Abramowicza

Pogróżki kibiców

Trener zespołu Chelsea Jose Mourinho poprosił dla siebie dodatkową, specjalną ochronę podczas meczu Ligi Mistrzów z Porto, który rozegrany zostanie dzisiaj.

Mourinho, który był kiedyś trenerem portugalskiego zespołu, obawia się zachowania kibiców

Porto, którzy po pierwszym meczu, rozegranym we wrześniu na Stamford Bridge, grozili mu „zestwą” za odejście z klubu.

Prawnik trenera Chelsea, Paulo Calcada wystąpi także do władz Porto o dodatkową ochronę dla właściciela londyńskiego klubu, Rosjanina Romana Abramowicza.

Zmarł argentyński piłkarz

Miał problemy z oddychaniem

W wieku 20 lat zmarł rezerwowo bramkarz argentyńskiej drużyny piłkarskiej ekstraklasy Independiente Avellaneda, Lucas Damian Molina. Przyczynę zgonu wyjaśni sekcja zwłok.

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielę rano w Berazategui, na

peryferiach Buenos Aires. Według przyjaciółki piłkarza, Molina w czasie snu miał problemy z oddychaniem. Sportowiec zmarł w drodze do szpitala. Molina zadebiutował w argentyńskiej ekstraklasie w listopadzie 2003 roku, w spotkaniu przeciwko Boca Juniors Buenos Aires.

Rosyjskie tenisistki zdobyły Puchar Federacji

Pierwszy w historii



Razem z reprezentantkami Rosji ze zdobycia Pucharu Federacji cieszył się też były prezydent Borys Jelcyn, który jest wielkim pasjonatem tenisa ziemnego

Fot. EPA-ELTA

Rosja pokonała Francję 3:2 w finałowym meczu o Puchar Federacji tenisistek. Spotkanie rozgrywano na korcie o sztucznej nawierzchni, wyłożonym na Torze Lodowym Kryłackoje w Moskwie.

W pierwszym niedzielnym pojedynku reprezentantka gospodarzy Anastazja Myskina pokonała Nathalie Dechy 6:3, 6:4, natomiast w drugim Swietłana Kuzniecowa uległa Tatianie Golovin 4:6, 1:6. Po tych meczach był remis 2:2 i o zwycięstwie jednej z drużyn miała zadecydować gra podwójna pomiędzy Wierą Zwonariową i Je-

leną Lichowcewą a Emilie Loit i Marion Bartoli.

Rosjanki pokonały rywalki 7:6 (7-5), 7:5, dając swojemu krajowi pierwszy w historii tytuł w Pucharze Federacji.

Rosja — Francja 3:2

Niedziela: Anastazja Myskina — Nathalie Dechy 6:3, 6:4 Swietłana Kuzniecowa — Tatiana Golovin 4:6, 1:6 Anastazja Myskina, Wiera Zwonariowa (Rosja) — Emilie Loit, Marion Bartoli (Francja) 7:6 (7-5), 7:5.

Sobota: Anastasia Myskina — Tatiana Golovin 6:4, 7:6 (7-5) Swietłana Kuzniecowa — Nathalie Dechy 6:3, 6:7 (4-7), 6:8.

PŚ w skokach — dwa zwycięstwa Ahonena w Kuusamo

Zdeklasował rywali

Fin Janne Ahonen wygrał w sobotę i niedzielę w Kuusamo konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich. Zdobycia Kryształowej Kuli w minionym sezonie dwukrotnie triumfował na skoczni „Ruka”.

Ahonen zdeklasował rywali. Jako jedyny zawodnik przekroczył, i to dwukrotnie, odległość 140 metrów. Fin potwierdził fantastyczną, równą formę z soboty, lądując w obu seriach na 143 metrze. Zawodnik gospodarzy ukończył rywalizację z łączną notą 308,3 pkt. Walkę z Ahonemem w niedzielę próbowali nawiązać Austriak Thomas Morgenstern i Czech Jakub Janda. Obaj zaprezentowali się bardzo dobrze, jednak nie potrafili nawet zbliżyć się do znakomicie dysponowanego Fina.

Morgenstern skoczył 135,5 i 133,5 m, kończąc zawody z notą o 20,1 pkt gorszą od zwycięzcy. Janda uzyskał 129 i 137,5 m. Strata Czecha do Ahonena wyniosła 26,1 pkt.

Ponownie zawiódł Adam Małysz, który, podobnie jak w sobotę, skakał dobrze technicznie, ale lądował blisko. Trzykrotny zdobywca Pucharu Świata, tak samo jak w inauguracyjnym konkursie sezonu, zajął 19. miejsce, choć po pierwszej serii był dopiero 24. Po-

lak skoczył 114 i 119,5 m, kończąc rywalizację z notą 216,3 pkt.

Na 49. miejscu uplasował się w niedzielę Mateusz Rutkowski. Do konkursu nie zakwalifikowali się Wojciech Skupień i Tomasz Pochwała. Komentatorzy podkreślają, że polskim skoczkom brakuje treningu na dużej skoczni, o punkcie konstrukcyjnym K-120. Dlatego do środy podopieczni trenera Heinza Kuttina pozostają w Kuusamo, gdzie mają zaplanowane treningi.

Niedzielny konkurs przebiegał w zmiennych warunkach atmosferycznych. W pierwszej serii było praktycznie bezwietrznie, w drugiej pojawił się boczny wiatr dochodzący do ponad 3 m/s. Z tego powodu sędziowie kilkakrotnie przerywali zawody. Temperatura powietrza wynosiła około 12 stopni Celsjusza poniżej zera.

Na razie w tle rywalizacji pozostają reprezentanci Norwegii, najlepszej drużyny ubiegłego sezonu. W Kuusamo najwyższą uplasował się Roar Ljøekelsoey, który zajął siódme i ósme miejsce. Być może skoczki prowadzeni przez trenera Mikę Kojonkoskiego lepiej zaprezentują się za tydzień, na własnym terenie — w sobotę i niedzielę kolejne konkursy PŚ odbędą się w Trondheim.

Sprintem

• Zespół taneczny „Žuvėdra” po raz czwarty w swej historii oraz trzeci raz z rzędu wywalczył tytuł mistrza świata w tańcach lątynoamerykańskich. Mistrzostwa świata odbywały się w ubiegłą sobotę w stolicy Białorusi — Mińsku.

• Amerykanin Bode Miller z wynikiem 1.28,18 wygrał niedzielny supergigant alpejskiego Pucharu Świata w kanadyjskiej miejscowości Lake Louise. Drugi był Austriak Hermann Maier — 1.28,32, a trzecie miejsce zajął jego rodak Michael Walchhofer — 1.28,73.

• Reprezentacja Polski zajęła pierwsze miejsce w zakończonym w niedzielę w Kielcach turnieju kwalifikacyjnym mistrzostw świata piłkarek ręcznych 2005 r. Polki zakończyły turniej bez porażki i wraz z drugim zespołem kieleckiego turnieju, reprezentacją Macedonii, uzyskały awans do fazy play off eliminacji MŚ. Szczypiornistki reprezentacji Litwy zajęły czwarte miejsce.

• Siedem medali — trzy srebrne i cztery brązowe zdobyli Polacy w zakończonych w hiszpańskim Kadyksie mistrzostwach Europy karate shotokan. Startowało 345 uczestników z 27 państw.

• Krzysztof Kuźniak zajął piąte miejsce w wyścigu kolarzy przelajowych do 23 lat zaliczanego do cyklu Superprestige. Na trasie w holenderskim Gieten najlepszym okazał się Belg Niels Albert.

• Aleksandra Urbańczyk ustanowiła w niedzielę, wynikiem 1.01,74, rekord Polski na dystansie 100 m stylem zmiennym podczas Zimowych Mistrzostw Polski w pływaniu na krótkim basenie w Oświęcimiu.

• Lucjan Błaszczuk nie zagra w turnieju finałowym ITTF Pro Tour tenisistów stołowych. Najlepszy polski pingpongista nie wziął udziału w międzynarodowych mistrzostwach Rosji w Sankt Petersburgu, a w klasyfikacji generalnej cyklu spadł z 15. na 17. miejsce.

• Kanadyjka Cindy Klassen i Amerykanin Chad Hedrick wygrali w Heerenveen biegi na 1500 m w zawodach o Puchar Świata w łyżwiarstwie szybkim. Na dystansie 5000 m triumfowała Renate Groenewold (Holandia), a na 10000 m jej rodak Gianni Romme.

• Reprezentanci Polski wygrali z Kanadą 3:0 i przegrali z gospodarzami 0:3 w meczach grupy C mistrzostw świata juniorów w tenisie stołowym w japońskim Kobe.

• Estonka Kristina Smigun wygrała w fińskim Kuusamo bieg narciarski Pucharu Świata na 10 km techniką klasyczną. Drugie miejsce zajęła Czeszka Katerina Neumannova, a trzecie Norweżka Marit Bjørgen. 18. była Justyna Kowalczyk.

• Reprezentanci Australii pięciokrotnie stawali na najwyższym stopniu podium podczas trzeciego i ostatniego dnia zawodów pływackich o Puchar Świata, na krótkim basenie w Melbourne.

Stronę na podstawie inf. wł. i PAP przygotował Zygmunt Żdanowicz

WTOREK 30. XI

6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
9.55 Filmy anim.
10.25 S. „I znów ci Stywenssonowie”
10.50 Styl
11.40 Blisko — daleko
12.20 Pokolenie pieniędzy
13.05 Wędrowni kulinarni
13.35 Proszę o głos
14.30 Komedie „Podróż do Ameryki”
16.25 Film anim.
16.50 Telebimbar
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 S. „I znów ci Stywenssonowie”
17.55 Film anim.
18.30 Dziennik
18.45 Mecz o Puchar ULEB. „Lietuvos rytas” (Wilno) — „Telekom” (Bonn) w przerwie — 24 sekundy
20.25 Perlas
20.30 Panorama
21.10 Komedie „Samolotem, pociągami i samochodem”
23.00 Wiadomości
23.10 Niezłotliwie

2

14.10 Filmy anim.
15.05 Telebimbar
15.35 Nowości i prognozy naukowe
16.05 Muzyka poważna
17.25 Zeszyt wileński
17.40 „Album Wileńskie”
17.55 Świąteczne myśli
18.25 W interesie społeczeństwa
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Ludzie jak ludzie
21.30 Panorama
22.10 Życie jest piękne
23.00 Poglądy Bartkusa

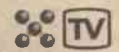
6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.10 S. „Luz Maria”
10.05 S. „Libertada”
10.55 Miłosne historie
11.40 Komedie „Huragan”
13.35 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Pomoc 112
20.00 Rowerowy show
20.20 Od... do
21.25 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 Na pograniczu
23.15 S. „Izba przyjęć”
0.15 S. erot. „Pierwotna wspólnota”
1.25 Ekstremalny sport

6.35 Szokująca dokumentalistyka
6.55 Dziennik mamy
7.25 Telewizyjna
7.40 Melodramat „Włoskie namiętności”
8.45, 19.55, 22.40 Gra bożonarodzeniowa

„Schwytaj mnie”
8.50 Sąd
9.25 S. „Mieszczanie III”
10.05, 16.35 S. „Niewinna Joanna”
11.00, 17.30 S. „Ukryta namiętność”
12.00 S. „Masza Berezina”
12.55 Głos serca
13.35 Czwarta władza
14.35 Thriller „Duch wojowniczych przodków”
18.30 Sąd
19.10 Szczerze. Magazyn stylu życia
20.00 Wiadomości
20.20 S. „Gliny”
21.30 Teoria spisku
22.30 Wiadomości
22.45 Bushido
23.45 Magia wieku
0.15 Pies Bena
0.50 Rozrywki SMS
2.50-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”



7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomena
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namiętności”
11.10 Reality show „Dżungla”
12.10 Film akcji „Oczy zmił”
13.55 Filmy anim.
14.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Reality show „Dżungla”
20.00 Pomoc TV
20.30 Nie zgadzam się
22.10 Reality show
22.45 Wiadomości
23.15 Dramat „Dziwna miłość ojca”
1.10 Komedie „Długo i nieszczęśliwie”

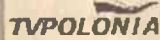


7.00 Poranek NTV
8.05 Mozaika
9.00 Film fab. „Schizofrenia 2”
11.00 Lekarz domowy
11.30 Program rozr.
12.00 NTV Dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnice miłości”
14.30 Stare dobre czasy
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnice miłości”
17.30 „Geras”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.05 Film fab. „Miłość zwycięża wszystko”
21.00 W swoim kręgu
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Ośmiornica 2”
23.30 Prawo i człowiek



7.30 Światło Ewangelii
8.05 Film fab. „Bal w Operze Wiedeńskiej”
9.30 Dla wędkarzy
10.00 — 14.00 Z Sejmu
14.00, 16.30, 20.00, 22.15 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
14.30, 16.00 Telesklep
15.00, 17.00 Przewodnik wolnego czasu
15.15, 17.15 Reklama

18.00 Film fab. „Bal w Operze Wiedeńskiej”
20.15 Film fab. „Sekunda przed śmiercią”
23.30 Film fab. „Szcucie”
10.10 Telesklep
10.25 Filmy anim.
10.50, 14.00 Styl Tangoramy
12.15 Magazyn muz.
13.10 S. „Xena”
15.30 Surf Mag
16.00 Inny świat
17.00 S. „Morski zwiadowca”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Program muz.
20.30 Magazyn stylu życia
21.00 S. „Czarny anioł”
22.00 Film akcji „Pytania i odpowiedzi”
0.20 Znajomość SMS



7.00 Kawa czy herbata, w tym Pogoda 7.30, 8.00, 8.30 oraz Wiadomości — skrót o 7.32, 8.02, 8.32
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.05 A ja jestem — Żyrafa — program dla dzieci
10.15 Spacerzy z dziadkiem
10.30 S. „Sześć milionów sekund”
11.05 Podróż do Lwowa w lata 30-te
11.30 Jest takie miejsce
11.50 Ojczyzna-polszczyzna
12.05 Spotkania z profesorem Wiktoorem Zinem
12.25 Sprawa dla reportera — program
13.00 Wiadomości
13.15 „Klan” — telenowela
13.40 Sportowy tydzień
14.10 Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy
15.05 Spotkanie z Gruzją — reportaż
15.25 Debata — program publ.
16.10 Madonny polskie
16.40 Laboratorium — magazyn
17.00 A ja jestem — Żyrafa — program dla dzieci
17.10 Spacerzy z dziadkiem
17.25 S. „Sześć milionów sekund”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Między Odrą a Renem — magazyn
18.35 30 ton! Lista, lista lista przebojów — magazyn
19.00 Kochamy polskie komedie — teleturniej
19.30 Sprawa dla reportera
20.00 Wieściopolonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.05 Prosto w oczy
21.23 Pogoda
21.25 „Klan” — telenowela
21.50 „Zaczęło się w Krakowie” — film dok.
22.30 „Plebania” — telenowela
22.55 Warto rozmawiać — talk-show
0.30 Panorama
0.50 Sport-telegram
0.54 Pogoda

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004” Kandydaci Plebiscytu

Anna Adamowicz, wykładowca Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace, „Ciotka Franu-kowa”

Franciszka Abramowicz, prezes kowieńskiego oddziału ZPL

Ks. proboszcz Mirosław Balcewicz, parafia pw. Przemienienia Pańskiego (Porudomino, rejon wileński)

Genowefa Chomańska, działaczka polska w Kownie
Waleria Jałowiecka, bibliotekarka, Kowno

Henryk Kasperowicz, przedsiębiorca, kierownik zespołu „Zgoda”

Artur Ludkowski, dyrektor Do-mu Kultury Polskiej w Wilnie

Zofia Matarewicz, dyrektorka szkoły-przedszkola „Wilia”, dyrektorka spółki transportowej „Sofina”

Michał Mackiewicz, prezes ZPL, redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”

Nadkomisarz Antoni Mikulski, kierownik służby badań przestępstw Głównego Komisariatu Policji m. Wilna

Agnieszka Olszewska, piosen-karka, kierownik projektu, agencja

reklamowa „Reklamos auditas”

Ks. proboszcz Jacek Paszenda, parafia św. Jana Bosko, Wilno

Leokadia Poczykowska, posła-nka na Sejm

Alina Pacowska, kierownik zespołu „Kotwica”, Kowno

Irena Rymkiewicz, kierownik artystyczny zespołu wokalnego „Can-

ta Cownensis”, Kowno

Antoni Stankiewicz, inspirator założenia Klubu Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”

Hanna Szumiłło, aktorka, Kowno

Jarosław Wołkonowski, doktor nauk humanistycznych, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”

Zgłaszany kandydat

Imię nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

Na powyższym kuponie należy wpisać nazwisko kandydata. Uwaga! Na jednym kuponie można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata (kuponu nie kserować). Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Prosimy o wpisanie na kuponie swojego imienia, nazwiska oraz adresu, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Dodatkowa informacja pod nr. tel. 260 84 44.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Dzisiejsze tranzyty niosą ze sobą napięcia i konfliktów z otoczeniem. Nie jest to więc odpowiedni moment do podejmowania ważnych życiowych decyzji. Współpracownicy jak również współpracownicy w interesach mogą stać się przyczyną strat finansowych.

BYK. Ten miesiąc postaraj się zakończyć bez żadnych zaległości. Nie licz na to, że „jakoś to będzie”. Koniec roku zbliża się wielkimi krokami. Może się okazać, że zabraknie czasu aby wyprowadzić na bieżąco wszystkie sprawy. Bądź systematyczny i konsekwentny.

BLIŹNIĘTA. Zbyt ni pośpiech w działaniach może powodować, że w zawodowych sprawach podejmiesz niewłaściwe kroki. Radzę więc zachować większą ostrożność w interesach.

RAK. Dzisiaj lepiej doprowadzić do zakończenia wszystkich starych zadań niż rozpoczynać nowe. Tym bardziej, że nie możesz liczyć na niczyją pomoc. Dobrze więc rozłóż swoje siły, aby Cię nie zawiodły.

LEW. Skłonność do zdenerwowania może poważnie zakłócić rytm Twoich codziennych obowiązków. Dużą trudność sprawią zadania wymagające koncentracji. Z tego też powodu dochodzić może do częstych nieporozumień ze współpracownikami i z rodziną.

PANNA. Zawodowo będziesz wyjątkowo aktywna. Niektóre działania mogą Ci jednak utrudniać kłopoty z koncentracją. Brak widocznych efektów w pracy niekorzystnie wpłynie na Twoje samopoczucie.

WAGA. To kolejny dzień przysparzający Ci kłopotów. Większość z nich spowodowana jednak będzie Twoją nieuwagą. Także nadmiernymi wymaganiami stawianymi sobie i innym. W sytuacjach trudnych możesz liczyć na wyrozumiałość a także pomocną dłoń przyjaciela.

SKORPION. Czeką Cię dziś wiele obowiązków związanych z pracą i życiem osobistym. Niewykluczone drobne sukcesy na polu zawodowym. Plany, co do których długo nie miałeś przekonania, zaczną się wreszcie krystalizować.

STRZELEC. Wpływy kosmiczne nie są dziś rewelacyjne. W trudnych sytuacjach życiowych musisz więc sam sobie radzić. Staraj się jednak iść prostą drogą. Działania podstępne i sekretne nie przyniosą żadnych większych korzyści.

KOZIOROŻEC. Dzień przyniesie z sobą drobne niepowodzenia i kłopoty. Nie pozwól się jednak zaskoczyć żadnym niespodziankom. Ryzykowne przedsięwzięcia lepiej będzie odłożyć na inny termin. Teraz i tak nie przysporzą Twoim interesom korzyści.

WODNIK. Problemy zawodowe nie będą dla Ciebie zbyt uciążliwe. Rozwiązesz je bez wysiłku. W razie potrzeby zawsze znajdzie się ktoś, kto zaferuje Ci swoją pomoc. Przy podpisywaniu dokumentów niezbędna będzie większa ostrożność.

RYBY. To odpowiedni dzień dla spraw uczuciowych. Choć samotność coraz bardziej Ci ciąży, niczego nie przyspieszaj. Daj sobie i partnerowi czas do podjęcia właściwej decyzji. W końcu idzie o całe wasze życie.



ul. Pylimo 17

Repertuar na 30 listopada

WIELKA SALA

„Wieś” — godz. 12.45, 19.00; 1-2.12 — godz. 13.15.

„Misja krowy” — godz. 11.15, 14.45; 1-2.12 — godz. 11.30.

„Płonący człowiek” — godz. 16.15, 21.00; 1-2.12 — godz. 15.15.

„Urodziłem się, ale...” — 1.12 — godz. 18.00.

„Notatki dżentelmena z wielomieszkańskiego domu” — 1.12. — godz. 21.00.

„Późna wiosna” — 2.12 — godz. 18.00.

„Wczesne lato” — 2.12 — godz. 2.30.

SALA 88

„Kraina szkła” — godz. 14.00, 19.30.

„Złe wychowanie” — godz. 12.00, 21.00.

„Dziennik Bridget Jones” — godz. 15.30.

„Born: absolutna wyższość” — godz. 17.30.



OGŁOSZENIA

UAB "VITJUMA" oferuje:
 watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.
 Przywozimy.
 Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

TERRAZYT OKNA PLASTIKOWE DREWNIANE ALUMINIOWE
 Okna i drzwi na całe życie...
NIE ZWLEKAJ DO ZIMY
 - TERAZ JEST NAJLEPSZA PORA NA TANIE KUPOWANIE!
 od 410 Lt.
 • Okna PVC "POLARIS"
 • Ciepłe zabudowy balkonów
 • Okucia z powłoką tytanową
 • Szyby zespolone z argonem
 • Remont mieszkań. Gwarancja
 Adres: Vilnius, L.Giros 50, tel. 2388214, 861144722 (Zam. 546)

Handel WĘGLEM KAMIENNYM
AKCJA – TANIE CIEPŁO!
 Kupcie węgiel kamienny zagłębi Kuzbaskiego i Chakaskiego gatunków **SSOM, SSO, DKO i DOM.**
 Przywozimy własnym transportem
 Wytnijcie to ogłoszenie, przyjdźcie do nas w listopadzie i otrzymacie zniżkę 5-10 proc.
 Akcja trwa do 30 listopada 2004 r.
 Vilnius, Panerių 54 A, (naprzeciw "Vilniaus degtinė" i "Vilniaus dujos"), tel./faks. 232 60 49, tel. kom. 8 686 74226, 8 621 91954 (Zam. 233)

TVP POLONIA
WSZYSTKO, CO W POLSKIEJ TELEWIZJI NAJLEPSZE – NA ANTENIE TV POLONIA.
 W Radiu **ZNAD WILII** codziennie!
 103.8 FM
 „Hity Satelity”
 „Co warto obejrzyć w TV Polonia”
 Konkurs z nagrodami „Oglądaj i wygrywaj” w sobotę o 11:30

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !
OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !
 Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).
 Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.
 Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu **8 900 20032** Cena za 1 minutę **3 Lt**
 Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
 Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)
 Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30
 Kurier Wileński Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

PRACA
 Dodatkowy zarobek dla ludzi z inicjatywą — różnych specjalności. Szkolenie.
 Vilnius, tel. 232 20 98, 8 616 85484

Kierowca posiadający furgon ciężarowy (długość 5 m, wysokość 1,7 m) szuka stałej lub dodatkowej pracy.
 Landwarów, tel. +370 6772 8361

Leczymy i protezujemy zęby. Zniżka 10 proc., dla uczniów — 25 proc.
 Tel. 244 80 00.

Poszukuję partnerów ze znajomością jęz. polskiego i rosyjskiego do współpracy w dziedzinie handlu.
 Vilnius, tel. 8 687 86591

SPRZEDAŻ/KUPNO
 Tartak sprzedaje: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy.
 Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Kupię zabytkowe: krzesła, stół, lustro, obrazy i inne przedmioty (do 1960 r.).
 Tel. 238 04 11, 8 687 48593

Sprzedaję bloki gazosylikatowe, cegły sylikatowe, wyroby żelbetowe. Dostarczamy.
 Vilnius, tel. 8 658 87964

KWIATY
 Weselne, okazyjne, żałobne wiązanki i kompozycje.
 Dostawa kwiatów • Pakowanie prezentów
 Vilnius, Soda 24-9
 tel. (8-5) 2331478, kom.868883301
 (Zam. 536) Codziennie 6.30 - 21.00

OCIEPLANIE ŚCIAN
 duńską termopląną w przestrzeń powietrzną. EKSPERTYZA JAKOŚCI. 10-letnie doświadczenie. Gwarancja 35 lat. Tel. (8 686) 7 80 80
 www.omnitel.net/juodasisgintaras.

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w nowej Wilejce (27 m², I piętro, oddzielne wejście, może być przystosowane do działalności komercyjnej).
 Vilnius, tel. 8 685 04 083

Sprzedaję krawężniki drogowe. Vilnius, tel. 8 685 04083

Kupię stare samochody ciężarowe (np. MAZ, KRAZ, KAMAZ), niekoniecznie na chodzie. Tel. 00 48 7747 42280

Sprzedam używany segment (z trzech części) w dobrym stanie. Vilnius, tel. 267 24 45, 8 685 04083

USŁUGI
 Wszelkie usługi spawalnicze (gazem, elektrycznością). Gwarancja.
 Vilnius, tel. 8 623 54809

Sprzedam używany samochód dostawczy AVIA 21 Turbo (1996 r. prod.)
 Vilnius, tel. 8 685 04087 (Zam. 553)

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja. Tel. 216 60 48, 8 684 54298, 8 604 74256

Nauka gry na gitarze klasycznej. Tel. 262 46 35, 8 610 32468

RÓŻNE
 Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
 Vilnius, tel. 8 650 32008

Lisenas — produkcja cukierków
 Proponuje dla przedszkoli, szkół i organizacji prezenty bożonarodzeniowe. Tanie, smaczne, w pięknych opakowaniach.
 Vilnius, tel. 265 32 61

KURIER WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
 ul. Dunojaus
 Vilnius, Birbynių 4A, II piętro, tel./faks. 5 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt
 Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Wyrazy głębokiego współczucia
Łucji Dudojć
 z powodu utraty **Ojca**
 składa grono pedagogiczne
 Szkoły Średniej im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach

Wyrazy szczerego współczucia
Pani Łucji Dudojć
 z powodu śmierci **Ojca**
 składa Rada samorządu rejonu solecznickiego

Podzielamy ból i smutek
Pani Łucji Dudojć
 z powodu śmierci **ukochanego Ojca**
 Administracja samorządu rejonu solecznickiego

Podzielamy ból naszego kolegi, fotoreportera redakcji
Mariana Paluszkiewicza
 z powodu utraty **ukochanego Ojca**
 Zespół redakcji „Kuriera Wileńskiego”

X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” – Miss Polka Litwy 2005

Nowy tytuł — więcej prestiżu

Zwycięzcy największego i najefektowniejszego konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera” w tegorocznej, dziesiątej edycji, otrzymała dodatkowy tytuł i możliwość wzięcia udziału w konkursach Miss w Polsce i na Litwie.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fo-

toreportera, Mariana Paluszkiewicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonalne zdjęcie. Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005, I i II Wicemiss, Dziewczyna Czytelników, Publiczności, Elegancji, Talentu, Foto, Telewizji.

Wielki show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6 stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy

2005”, Birbinių 4a, LT-02121, Vilnius-30. Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierowni-

kowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).
Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....
Nazwisko.....
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
Adres.....
Telefon.....
O sobie.....
.....
.....

Geny a wierność kobiety

Miłosne podboje

Naukowcy brytyjscy odkryli geny warunkujące wierność kobiety i skłonność do licznych podbojów miłosnych.

Badacze z londyńskiego szpitala Św. Tomasza badali rolę niektórych genów w romantycznych zachowaniach u 1600 par bliźniąt jedno- i dwujajowych.

„Zauważyliśmy, że czynniki genetyczne stanowią około 40 proc. wpływu na liczbę partnerów seksualnych i skłonność do niewierności, co jest naszym zdaniem bardzo ważnym argumentem przemawiającym

na korzyść ewolucyjnych teorii przyczyn ludzkiego zachowania” — mówią naukowcy.

Większość uczestniczących w badaniach kobiet, nawet te, które przyznały się do niewierności, uważało, że zdrada jest czymś niewłaściwym i niemoralnym. Około jedna czwarta uczestniczek badania była po rozwodzie. Wśród pań, które deklarowały wierność partnerowi, większość miała w swoim życiu około 4 partnerów, natomiast kobiety, które deklarowały niewierność miały ich zwykle po 8. onet.pl

Kofeina może zapobiegać łysieniu?

Kawowe nacieranie

Pielęgnowanie włosów produktami zawierającymi kofeinę może zapobiegać łysieniu.

Badacze niemieccy odkryli, że kofeina najlepiej działa na mężczyzn, których cebulki włosowe są wrażliwe na działanie testosteronu będącego jedną z głównych przyczyn łysienia. Niestety osoby, które regularnie piją kawę nie mogą liczyć na jej ochronny wpływ na czuprynę, bowiem dopiero bezpośrednie

nakładanie kawy na skórę głowy ma tak zbawienny efekt.

„Człowiek musiałby wypijać 60-80 filiżanek kawy dziennie, aby kofeina dotarła do cebulek włosowych” — uprzedza Adolf Klenk z laboratorium kosmetycznego Kurta Wolffa. Zdaniem ekspertów, mężczyźni, którzy obawiają się o swoje włosy, powinni zacząć nacierać je kawą jak najwcześniej, nie czekając na pierwsze oznaki łysienia. onet.pl

Okazyjny sondaż

De Gaulle wygrał z Napoleonem

General Charles de Gaulle jest uważany za najważniejszą postać historyczną przez 39 proc. Francuzów. Znacznie wyprzedza Napoleona I (18 proc.) i Karola Wielkiego (13 proc.).

Tak przynajmniej wynika z sondażu instytutu badania opinii publicznej Ifop, którego rezultaty ukażą się w najnowszym numerze niedzielnej gazety „Journal du Dimanche”.

Następne miejsca zajmują wy-

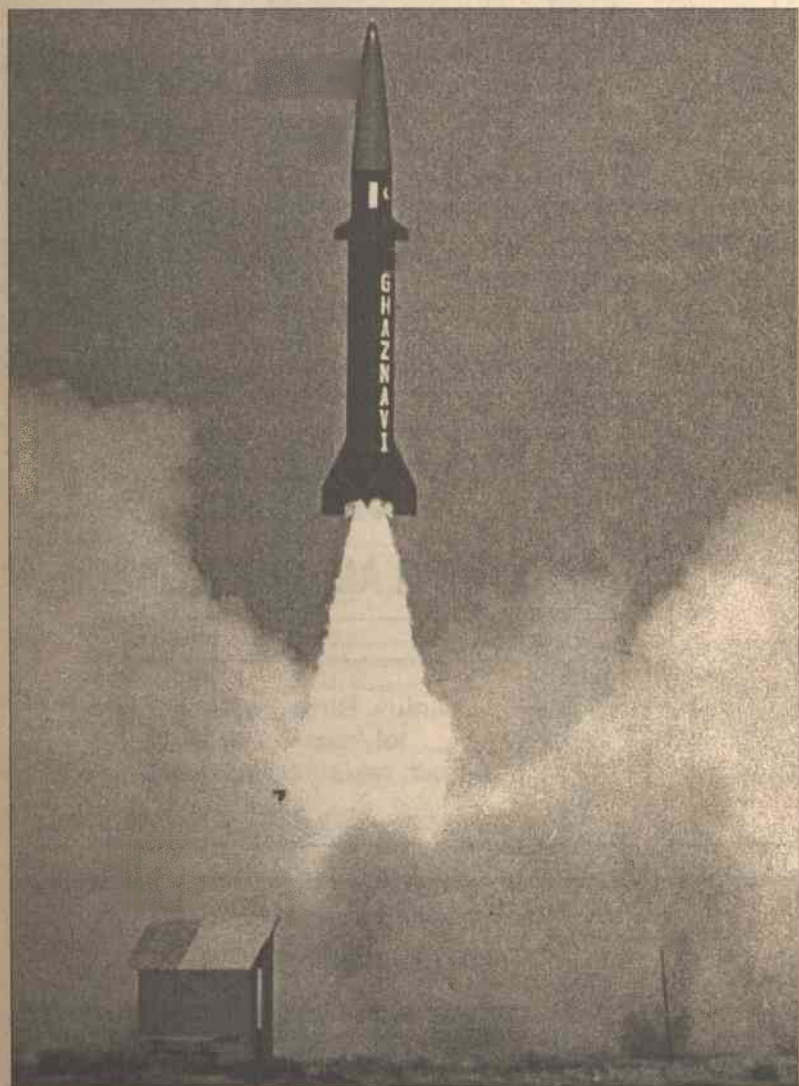
bitny polityk lewicy Jean Jaures (10 proc.), św. Joanna d'Arc (6 proc.), Ludwik XIV (5 proc.), wódz galijski Wercyngetoryks (3 proc.), Robespierre (2 proc.), Henryk IV (2 proc.) i polityk Georges Clemenceau (2 proc.).

Sondaż został przeprowadzony w dniach 25-26 listopada z okazji 200-setnej rocznicy koronacji Napoleona I na reprezentatywnej próbie 1003 osób w wieku powyżej 15 lat. PAP Opr. I. M.



Uśmiechnij się

W Nowym Jorku pacjent wchodzi do znanego psychoanalityka. Otwiera drzwi i widzi dwie strzałki: „Mężczyźni”, „Kobiety”. Idzie w kierunku wskazanym przez pierwszą z nich i dochodzi do następujących strzałek: „Miłość do matki” i „Nienawiść do matki”. Znowu podąża za wskazaniem pierwszej. Na kolejnych strzałkach widzi napisy: „Miłość do ojca” i „Nienawiść do ojca”. Wybiera kierunek wskazany przez pierwszą z nich. Po chwili staje przed parą drzwi. Na jednych wisi tabliczka: „Ponad 20 tys. dolarów doходу”, na drugich — „Poniżej 20 tys. dolarów doходу”. Otwiera te drugie i... wychodzi na ulicę.



Pakistan przeprowadził kolejną próbę z pociskiem balistycznym zdolnym do przenoszenia ładunków jądrowych — podała wczoraj pakistańska telewizja państwowa. Przedmiotem udanego testu był pakistańskiej produkcji pocisk Hatf-III Ghaznavi, mający zasięg 290 kilometrów. Podobne rakiety wypróbowywano w 2002 i 2003 r. W lutym br. wojsko pakistańskie już je dostało. Pakistan regularnie testuje swoje pociski, poprzednio stało się to 12 października. Fot. EPA-ELTA

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

Kiermasz POLSKIEJ KSIĄŻKI



DOM KULTURY POLSKIEJ, ul. Naugarduko 76

Organizatorzy: **Ex Libris** Galena Polskiej Książki **ELEPHAS** KRYCZYŃSKA • KSIĘGARNIA

Sponsorzy: **TYGODNIK WILENSZCZYŹNY** **WILENSKI B U M** **ZNAD WIL** 103.8 FM

Pogoda

Nieco cieplej

W ciągu najbliższych dni ma być nieco cieplej.



Dziś bez większych opadów, miejscami mgła. Temperatura od 4 do 1 stopnia mrozu, na wybrzeżu do 4 stopni ciepła. Gołoledź.

W środę lokalne przelotne opady, gołoledź. Temperatura w nocy 1-6 stopni mrozu, na wybrzeżu 0-2 stopnie ciepła, w dzień około 0 stopni.

Kalendarium

* Wtorek (30.XI) jest 335 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 31 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Justyny, Andrzeja.

* Wschód Słońca — 8.17, zachód — 15.58.

Długość dnia — 7 godz. 41 min.

* Księżyc. Pełnia — od 26 listopada.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 30 listopada 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,6061
Dolar australijski	2,0503
1000 rubli białoruskich	1,1944
Dolar kanadyjski	2,2063
Frank szwajcarski	2,2759
Korona czeska	0,1114
Korona duńska	0,4648
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9281
100 forintów węgierskich	1,4073
Juanie chińskie	0,3148
Łat lotewski	5,0388
Korona norweska	0,4265
Złoty polski	0,8173
Rubel rosyjski	0,0923
Korona szwedzka	0,3874
1 mln lir tureckich	1,8282
Griwna ukraińska	0,4901
Korona słowacka	0,0878

Warsztat samochodowy w Nowej Wilejce zatrudni elektryka samochodowego lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5, tel. 263 90 05, 8 652 88664 (Zam. 549)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Zyczymy dobrego odbioru!